Nr 28. Sobota, 6 Lutego 1897. Rok 87.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

W roku 1897 felieton nasz wypełni jedno wielkie nazwisko:

Henryka Sienkiewicza.

To starczy za cały i najlepszy program

Rozpoczęliśmy druk obyczajowej powieści znakomitego pisarza naszego, osnutej na tle kosmopolitycznego życia na Rivierze p. t.

„NA JASNYM BRZEGU“.

Równocześnie drukujemy wielką historyczną powieść Henryka Sienkiewicza:

„KRZYŻACY“

Nowo przybywający prenumeratorowie mogą otrzymać początek tych powieści.

W celu jednak ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie przedpłaty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

3. Biuletyn.

Stan ogólny Jej ces. i król. Wysokości Najd. Arcyksiężnej Blanki i nowonarodzonego Arcyksięcia jest trwale dobry.

Zagrzeb 3 lutego 1897.

Profesor dr. Adam Czyżewicz w. r.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył najwyższem pismem odręcznem z dnia 30 stycznia b. r. nadać najmiłościwiej genenerał-porucznikom: Antoniemu Pitreichowi, przydzielonemu do korpusu II; Janowi Saloniggowi, generalnemu inspektorowi wychowawczych i naukowych zakładów wojskowych, wreszcie Gustawowi br. Lehnsheim Lehne, szefowi sekcyi w Ministerstwie obrony krajowej, godność tajnych radców z uwolnieniem od taksy.

P. Minister sprawiedliwości zamianował adjunktów sądów powiatowych: dr. Emila Eibenschütza w Tarnobrzegu; dr. Antoniego Piotrowskiego w Nowym Targu i Floryana Popiela w Skawinie, adjunktami sądowymi w Krakowie. Dalej zamianował: adjunktami sądów powiatowych auskultantów: Józefa Miodońskiego dla Tarnobrzegu; Józefa Ludwika Windakiewicza dla Skawiny i Stanisława Gabryszewskiego dla Nowego Targu.

Dnia 4 lutego 1897 wydano i rozesłano z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu XIV zeszyt Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckiem.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 42. Ustawę z dnia 29 stycznia b. r., zawierającą przepisy o zaopatrzeniu niezdolnych do służby żandarmów i żandarmskich sług kancelaryjnych, oraz wdów i sierót po nich.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 lutego.

Sprawa zaprowadzenia instytucyi ziemstw, czyli urządzeń charakteru autonomicznego na Litwie, Podolu, Rusi i Wołyniu stanowi od pewnego czasu przedmiot badań i narad w łonie ministerstwa spraw wewnętrznych, a jednocześnie roztrząsana jest żywo w prasie rossyjskiej, której część jedna popiera gorąco tę reformę, druga uważa ją za przedwczesną a nawet niebezpieczną ze względu na istniejące w owych prowincyach stosunki polityczne. Na pochwałę jednak dziennikarstwa rossyjskiego należy stwierdzić, że ta jego część, która zajmuje stanowisko reakcyjne jest stanowczo w mniejszości. Co się tyczy gubernatorów, których zapytywano o opinię, to kijowski i wołyński, oświadczyli się już za wprowadzeniem ziemstw, a nawet zwołali byli zebrania obywateli celem zaznajomienia się z ich zapatrywaniami, a tutaj mieli sposobność przekonać się, że z nielicznymi wyjątkami ziemianie tak Rossyanie jak Polacy, są zwolennikami projektowanej reformy. W szeregu argumentów podnoszonych przeciw reformie, wysunięto na czoło ten, że po jej wprowadzeniu mogą obudzić się na nowo aspiracye polskie i dążności wrogie idei państwowej. Przeciw tego rodzaju obawom występują stanowczo *Birż. Wiedom.* twierdząc, że mają one swe źródło bądź w faryzeuszowstwie, bądź w powodach natury osobistej. Być może, iż duch ożywiający Polaków — pisze ten dziennik — wydaje się podejrzanym lub nieodpowiednim dla domorosłych znawców serc ludzkich, faktem jest wszakże, że od dłuższego szeregu lat ludność polska w kraju południowo-zachodnim nie dała najmniejszego powodu do podejrzeń.

Oczywiście żaden rozsądny człowiek nie może żądać od Polaka, żeby przekładał język rossyjski nad własny, lub wolał czytać książki rossyjskie niż polskie; ale co do uczuć obywatelskich, to Polacy w guberniach wymienionych, nie różnią się niczem od Rossyan, gdy zaś chodzi o inteligencyę i uzdolnienie ogólne i rolniczo gospodarskie, to niewątpliwie stoją wyżej od miejscowej rossyjskiej inteligencyi wiejskiej. Wobec takich zaś faktów, powoływanie się na niebezpieczeństwo reformy ziemskiej, pod płaszczykiem sprawy polskiej i żądanie stosowania tej reformy do warunków lokalnych jest bezwarunkowo nieuzasadnionem. Dziennik przytoczony po skrytykowaniu w dalszym ciągu jak przynależy tych pseudopatryotów rossyjskich, którzy korzystają z każdej sposobności, aby rozdmuchiwać waśnie religijne, plemienne i narodowościowe, a zawsze we własnym interesie i z pobudek często stokroć najbrudniejszych, wykazuje, że wszystko przemawia dobitnie za koniecznością reformy ziemskiej. W tym celu zestawia gubernie podolską, kijowską i wołyńską z najbliższemi za Dnieprem i na podstawie tego zestawienia, w którem uwydatnia się olbrzymia pomiędzy niemi różnica, dochodzi do wniosku, że instytucya ziemstw wywiera niezmiernie dodatni wpływ na stosunki ekonomiczne, społeczne i oświaty.

Tak n. p. w guberniach kraju południowo-zachodniego na 7,718.000 mieszkańców w roku 1894 było czynnych 676 szkół, t. j. jedna na 11.417 mieszkańców i 214 wiorst kwadratowych (w powiecie humańskim nawet na 54.238 mieszkańców); w guberniach zaś czernichowskiej i połtawskiej jedna szkoła przypada na 3.844 mieszkańców. To samo da się powiedzieć o środkach komunikacyjnych, o pomocy lekarskiej i t. d.

Słowem bogaty i zdolny do świetnego rozwoju kraj południowo-zachodni — kończą *Birż Wiedomosti* — wlecze smutny żywot. Z takiego stanu zdoła go wyprowadzić reforma ziemska; stać się to może nie biurokratycznemi siłami, lecz miejscowemi, pojmującemi czego kraj potrzebuje i co i jak zdziałać dlań należy. Obecnie chodzi o to, które wpływy wezmą górę i czy żywotne i pilne interesy kraju zdołają zwalczyć rutynę skostniałego biurokratyzmu.

Warto przy tej sposobności zaznaczyć, że właśnie dobiegają kresu sesye zgromadzeń ziemskich w Rossyi — gubernialnych i powiatowych, a dzienniki rozpisując się obszernie nad obecną ich kadencyą podnoszą z uznaniem wyniki pracy ziemstw i powiadają, że na tle wrażenia ogólnego, odniesionego z kończącej się kadencyi, ziemstwo zarysowuje się jako organizm żywy, ściśle z życiem zespolony, stale się rozwijający i z każdym rokiem coraz większą ujawniający żywotność. Sprawa wprowadzenia ziemstwa do gubernii, które instytucyi tej nie posiadają, jest zatem kwestyą pilną, zasługującą na baczną uwagę kół decydujących.

KRZYŻACY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

I.

(Ciąg dalszy).

— Słychać było i tu, że wszyscy Litwini chcieli pójść z dziećmi i żonami precz, alebyśmy temu nie wierzyli.

— A ja na to patrzył. Hej! Gdyby nie Mikołaj z Moskorzowa, nie Jaśko z Oleśnicy, a nie chwalęcy się gdyby i nie my, nie byłoby już Wilna.

— Wiemy. Zamkuście nie dali.

— A nie daliśmy. Pilno tedy zważcie, co wam powiem, bom człek służały i wojny świadom. Starzy jeszcze mawiali: „zajadła Litwa“ — i prawda! Dobrze się oni potykają, ale z rycerstwem nie im się w polu mierzyć. Gdy konie Niemcom w bagnach polgną, albo gdy gęsty las — to co innego.

— Niemcy dobrzy rycerze! — zawołali mieszczanie.

— Murem oni chłop przy chłopie w żelaznych zbrojach stają, tak okryci, że ledwie im z pod ubratu oczy przez kratę widać. I ławą idą. Uderzy, bywało, Litwa i rozsypie się, jako piasek, a nie rozsypie się, to ją mostem położą i roztratują. Nie sami też między nimi Niemcy, bo co jest narodów na świecie, to u Krzyżaków służy. A chrobre są! Nieraz pochyli się rycerz, kopię przed się wyciągnie i sam jeden, jeszcze przed bitwą, w całe wojsko bije, jako jastrząb w stado.

— Christ! — zawołał Gamroth. — Którzy też z nich najsprawniejsi?

— Jak do czego. Do kuszy najlepszy Angielczyk, który pancerz na wylot strzałą przewdzieje, a gołębia na sto kroków utrafi. Czechowie okrutnie toporami sieką. Do dwuręcznego brzeszczota nie masz nad Niemca. Szwajcar rad żelaznym cepem hełmy tłucze, ale najwięksi rycerze są ci, którzy z francuskiej ziemi pochodzą. Taki będzie ci się bił z konia i piechotą, a przytem będzie ci okrutnie waleczne słowa gadał, których wszelako nie wyrozumiesz, bo to jest mowa taka, jakobyś cynowe misy potrząsał, chociaż naród jest pobożny. Przymawiali nam przez Niemców, że pogan i Saracenów przeciw krzyżowi bronimy i obowiązywali się dowieść tego rycerskim pojedynkiem. Ma się też takowy sąd boży odbyć między czterema ich i czteroma naszymi rycerzami, a zrok naznaczon jest na dworze, u Wacława, króla rzymskiego i czeskiego*).

Tu większa jeszcze ciekawość ogarnęła ziemian i kupców, tak, że aż powyciągali szyje po nad kuflami w stronę Maćka z Bogdańca i nuż pytać:

— A z naszych którzy są? Mówcie żywo!

Maćko zaś podniósł naczynie do ust, napił się i odrzekł:

— Ej, nie bójcie się o nich. Jest Jan z Włoszczowy, kasztelan Dobrzyński, jest Mikołaj z Waszmuntowa, jest Jaśko ze Zdakowa i Jarosz z Czechowa: wszystko rycerze na schwał i chłopy morowe. Pójdą-li na kopie, na miecze, albo na topory — nie nowina im! Będą miały oczy ludzkie na co patrzeć i uszy czego słuchać — bo, jako rzekłem, Francuzowi gardziel nogą przyciśniesz, a on ci jeszcze rycerskie słowa prawi. Tak mi też dopomóż Bóg i święty Krzyż, jako tamci przegadają a nasi pobiją.

— Będzie sława, byle Bóg pobłogosławił — rzekł jeden ze szlachty.

— I święty Stanisław! — dodał drugi.

Poczem, zwróciwszy się do Maćka, jął rozpytywać dalej:

— Nuże! powiadajcie! Sławiliście Niemców i innych rycerzy, że chrobre są i że łatwo Litwę łamali. A z wami nie ciężej-że im było? Zali równie ochotnie na was szli? Jakże Bóg darzył? Sławcie naszych!

Lecz Maćko z Bogdańca nie był widocznie samochwał, bo odrzekł skromnie:

— Którzy świeżo z dalekich krajów przyszli, ochotnie na nas uderzali, ale popróbowawszy raz i drugi, już nie z takiem sercem. Bo jest nasz naród zatwardziały, którą to zatwardziałość często nam wymawiali: „Gardzicie śmiercią (prawią), ale Saracenów wspomagacie, przez co potępieni będziecie!“ A w nas zawziętość jeszcze rosła, gdyż nieprawda jest! Oboje królestwo Litwę ochrzcili i każdy tam Chrystusa Pana wyznawa, chociaż nie każdy umie. Wiadomo też, że i nasz Pan Miłościwy, gdy dyabła w katedrze w Płocku na ziem zrzucono, kazał mu ogarek postawić — i dopiero księża musieli mu gadać, że tego się czynić nie godzi. A cóż pospolity człowiek! Niejeden też sobie mówi: „Kazał się kniaź ochrzcić, tom się ochrzcił, kazał Chrystu czołem bić, to biję, ale po co mam starym pogańskim dyabłom okruszyny twaroga żałować, albo im pieczonej rzepy nie rzucić, albo piany z piwa nie ulać. Nie uczynię tego, to mi konie padną, albo krowy sparszeją, albo mleko od nich krwią zajdzie — albo w żniwach będzie przeszkoda“. I wielu też tak czyni, przez co się w podejrzenie podają. Ale oni to robią z niewiadomości i z bojaźni dyabłów. Było onym dyabłom drzewiej dobrze. Mieli swoje gaje i wielkie numy i konie do jazdy i dziesięcinę brali. A ninie, gaje wycięte, jeść nie ma co — dzwony po miastach biją, więc się to paskudztwo w najgęstsze bory pozaszywało i tam z tęskności wyje. Pójdzie Litwin do lasu, to go w chojniakach jeden i drugi za kożuch pociągnie — i mówi: „Daj!“ Niektórzy też dają, ale są i śmiałe chłopy, co nie chcą nic dać albo ich jeszcze łapią. Nasypał jeden prażonego grochu do wołowej mechery, to mu trzynastu dyabłów zaraz wlazło. A on zatknął ich jarzębowym kołkiem i księżom Franciszkanom na przedaż do Wilna przyniósł, którzy dali mu z checią dwadzieścia skojców, aby nieprzyjaciół imienia Chrystusowego zgładzić. Sam tę mecherę widziałem, od której sprosny smród zdaleka w nozdrzech człowiekowi wiercił — bo tak to one bezecne duchy strach swój przed święconą wodą okazywały....

— A kto rachował, że ich było trzynastu? — spytał roztropnie kupiec Gamroth.

— Litwin rachował, który widział, jak leźli. Widać było, że są, bo to z samego smrodu można było wymiarkować, a kołka wolał nikt nie odtykać.

— Dziwy też to, dziwy! — zawołał jeden ze szlachty.

(Ciąg dalszy nastąpi).

*) Historyczne.

Wybory do Rady państwa.

Centralny komitet przedwyborczy dla Galicyi wschodniej odbędzie posiedzenie jutro w sobotę 6 b. m. o godzinie 4 popołudniu w gmachu galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie.

W sprawie wyborów z kuryi piątej, wydał komitet centralny dla Galicyi zachodniej, następującą odezwę:

Zbliżające się wybory do Rady państwa mają rozstrzygnąć o składzie, a tem samem o powadze i znaczeniu naszej delegacyi. Stronnictwa radykalne wytężą wszelkie siły, aby zdobyć jak najwięcej mandatów. Rozwinięta w tym celu agitacya wyzyskuje łatwowierność ludu wiejskiego, podżega jego namiętność, niweczy wpływ wykształconych warstw społeczeństwa, zrywa spójnię wytworzoną mozolnie w ciągu trzydziestu lat pracy autonomicznej. W tak groźnem położeniu jest obowiązkiem każdego prawego obywatela, dbałego o przyszłość kraju, stanąć do walki wyborczej przeciw dążnościom skrajnym, które odrzucają patryotyczną tradycyę narodową a podkopują wszelki społeczny ład i porządek. Mianowicie jest obowiązkiem obywatelskim wziąć czynny udział w wyborach z powszechnej kuryi wyborczej, czyli tak zwanej kuryi piątej, w której głosują także wszyscy, mający prawo głosowania w innych kuryach.

Centralny komitet przedwyborczy zwraca niniejszem uwagę obywatelstwa na załączone postanowienia nowej ordynacyi wyborczej, które normują prawo głosowania w kuryi piątej. Listy wyborców kuryi piątej sporządza naczelnik gminy. Sprawdzenie i sprostowanie tych list przeprowadza starostwo. Należy zatem czuwać nad wciągnięciem do listy prawyborców wszystkich uprawnionych osób, osiadłych czy to w gminie, czy na dworskich obszarach. Gdyby naczelnik gminy takich prawyborców na listę nie wpisał, należy udać się do starostwa.

Prawybory w kuryi piątej odbywają się ustnie, w terminie i miejscu oznaczonem przez starostwo, bez względu na ilość obecnych prawyborców. Każdy przeto obywatel powinien stawić się punktualnie o wyznaczonej godzinie, i wziąć udział w prawyborach nietylko sam osobiście, ale dopilnować, aby także wszyscy prawyborcy, z nim związani służbowym stosunkiem, do głosowania przybyli. Od wyniku prawyborów w tej kuryi najwięcej zależy. Wszelkie zabiegi agitatorów radykalnych będą daremne, jeżeli patryotyczne obywatelstwo polskie dołoży starań, aby prawybory dobrze wypadły. Radykalne stronnictwa dążyć będą oczywiście do takiego wyniku prawyborów kuryi piątej, któryby dał im możność pozyskania dla siebie wyborców, bądź to przez agitacyę, bądź też terroryzując ich, co jednak nie uda się, jeżeli wyborcami będą obywatele niezależni, głosujący według własnego przekonania. Starać się przeto należy najusilniej, aby przy prawyborach jak największej przeszło takich wyborców, którzy potrafią stawić czoło hałaśliwej agitacyi i nie dadzą się obałamucić szumnymi frazesami, ani też nie ulękną się pogróżek.

Tacy tylko wyborcy będą zdolni dać głosowaniem swojem prawdziwy wyraz potrzeb i życzeń społeczeństwa naszego. Każdy zatem obywatel, który chce rzetelną oddać usługę sprawie publicznej i przyczynić się do powstrzymania tych zgubnych prądów, jakie nasz kraj nurtują, powinien nietylko wziąć czynny udział w prawyborach kuryi piątej, ale jeszcze starać się najenergiczniej o to, aby sam z gminy swojej został wyborcą, albo też przeprowadził wybór innej osoby godnej zaufania.

Centralny komitet nie wątpi, że światłe a patryotyczne obywatelstwo spełni obowiązek, jaki nakłada na nas chwila obecna.

Józef Męciński,
prezes centr. kom. przedwyb.
Dr. Karol Pieniążek,
sekretarz.

Z caratu.

(Nakaz odmawiania przez uczniów katolickich pacierza w języku rossyjskim. — Cerkwie prawosławne zagranicą. — Domniemywany następca Apuchtina. — Ks. Ludwik Napoleon).

Z Libawy donoszą, że kurator okręgu naukowego ryskiego wydał rozporządzenie, ażeby modlitwę poranną uczniowie katolicy odmawiali w języku rossyjskim, nie zaś jak dotąd — w łacińskim. Ksiądz miejscowy zwrócił się do kuratora z prośbą o cofnięcie powyższego rozporządzenia; do czasu zaś rozstrzygnięcia tej prośby modlitwę uczniów katolików wstrzymano.

„Jednocześnie z tą informacyą — piszą *St. Pt. Wiedom* — której trudno byłoby dać wiarę, gdyby nie była podaną przez organ miejscowy, otrzymaliśmy list od naszego korespondenta z Libawy, który nie pozostawia żadnej wątpliwości co do prawdziwości doniesienia. Oto co pisze: Następstwa zarządzenia ryżskiego okręgu naukowego znalazły wyraz w wydaleniu z gimnazyum w Połądze 150 uczniów. Pozostało w gimnazyum tylko 30 uczniów. Zapewne gimnazyum wypadnie zamknąć. W gimnazyum w Libawie jest przeszło 200 uczniów katolików i zapewne wszyscy będą zmuszeni do wystąpienia. To samo powtórzy się we wszystkich gimnazyach okręgu."

Rząd rossyjski postanowił wszędzie za granicą, gdzie znaczniejsza liczba Rossyan przebywa, zbudować cerkwie prawosławne. Obecnie synod utrzymuje duchownych prawosławnych w Pradze, Nizzy i Pau.

Do Petersburga powołano p. Ligina, profesora Uniwersytetu odeskiego. Słychać, że p. Ligin ma zostać kuratorem okręgu naukowego warszawskiego.

Z powodu nominacyi ks. Ludwika Napoleona na dowódcę 45 pułku dragonów, którego szefem honorowym jest król duński, dzienniki podają kilka dat o jego życiu. Ks. Ludwik Napoleon w roku 1883, jako 18-letni młodzieniec, wstąpił we Francyi do wojska i w roku 1884 „za gorliwą służbę" został podoficerem. Wkrótce jednak przeszedł do rezerwy, lecz w roku 1885 na mocy ustawy co do książąt z domu cesarskiego wykreślono go z armii. Pod koniec tegoż roku opuścił Francyę i wstąpił do armii rossyjskiej w randze podpułkownika.

Wypadki na Krecie.

Z Kanei donosi *Agencya Havasa*: Zaburzenia wywołano prawdopodobnie w tym celu, aby przeszkodzić zaprowadzeniu reform. Konsulowie zwrócili się po instrukcye do swoich ambasadorów, a równocześnie starają się wpłynąć uspokajająco na wzburzone umysły krajowej ludności. Od czasu pojawienia się okrętów stacyjnych nie sygnalizowano ani z miasta, ani z Halepa nowych starć. W okolicy rozlegają się jednak wciąż strzały karabinowe. W Suda kapitan angielskiego okrętu stacyjnego wysadził sześciu żołnierzy na ląd dla strzeżenia linii telegraficznej; sześciu żołnierzy wysłał także kapitan francuskiego okrętu stacyjnego.

Wedle depeszy z Aten pod bramami Kanei obozują tysiące uzbrojonych chrześcian i są w pogotowiu, aby w razie grożącego dla współwyznawców niebezpieczeństwa wkroczyć do miasta. — W okolicy miasta spalono kilka wsi chrześcijańskich i tureckich. Konsulowie są zdania, że jeżeli nie przeszkodzi się ruchowi natychmiast, stanie się on powszechnym. Utworzyli też komisyę, która wraz z gubernatorem opuściła miasto, aby osobiście próbować uspokoić umysły. W podobny sposób postąpiono w Rethymno.

Dzienniki dowiadują się, że pułkownik Buys z Hagi objął naczelne dowództwo żandarmeryi na Krecie.

KRONIKA

Lwów, 5 lutego.

— Wiadomości kościelne. Archidyecezya lwowska obrz. łać.: Kanonikiem gremialnym kapituły lwowskiej, wybrany ks. dr. Leon Wałęga, prof. Uniw. — Prezentę na probostwo w Buszczu otrzymał ks. Wojciech Sołtys.

— Intronizacya przemyskiego biskupa-nominata, ks. Czechowicza, odbędzie się dnia 21 b. m. w Przemyślu.

— P. Władysław Bełza donosi nam, że wskutek trwającej od dłuższego już czasu choroby, widział się zmuszonym wystąpić z dyrekcyi Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, jak niemniej złożyć obowiązki sekretarza w Towarzystwie literackiem im. Adama Mickiewicza. Członkiem jednak obu tych Towarzystw pozostaje p. Bełza i nadal.

— Rauty Koła literacko-artystycznego, cieszą się w roku bieżącym wielkiem powodzeniem. Najbliższy taki wieczór odbędzie się d. 8 b. m. w poniedziałek, przy dźwiękach kapeli wojskowej 30 p. p.

— Bal cyklistów zgromadził wczoraj dość liczną publiczność, wśród której widzieliśmy JE. Pana Namiestnika z małżonką, JE. P. Prezydenta sądu wyższego Tchorznickiego z żoną, posła Antoniego hr. Wodzickiego i wielu innych. — Rozpoczął się on polonezem, prowadzonym przez księżnę Namiestnikową i p. Tchorznickiego; w drugiej parze tańczył p. Antoni hr. Wodzicki z p. prezydentową Tchorznicką. — Do pierwszego kadryla stanęło par trzydzieści kilka. Tańczono ochoczo do późnej godziny.

— Z Izby sądowej. Przed trybunałem sądu przysięgłych w Krakowie odbyła się wczoraj rozprawa o zbrodnię skrytobójczego morderstwa przeciw Maryannie Domagalskiej. Matka trojga dzieci, 66 lat licząca, żyła Domagalska w ciągłej niezgodzie z zięciem swoim Mateuszem Sawickim, rolnikiem w Bieńczycach. Dnia 3 listopada r. z. uderzyła go kilkakrotnie ostrzem siekiery w głowę. Stało się to w chwili, gdy Sawicki spał, za czem przemawia brak śladów walki i obrony na ciele zmarłego wkrótce Sawickiego. Śledztwo wykazało, że zięć oskarżonej Sawicki w dniu krytycznym był pijany i pokłócił się z żoną i teściową. Oskarżona zaprzecza, jakoby miała zamiar zabić zięcia, chciała go tylko dobrze obić i zamierzyła się na niego obuchem siekiery, a nie ostrzem. Coś ją jednak „zamamiło" — i stało się inaczej, niż chciała: ostrze dosięgło śmiertelnie czaszki Sawickiego.

Kilku świadków stwierdziło jej winę. Ława przysięgłych zaprzeczyła pytanie w kierunku skrytobójczego morderstwa, natomiast jednogłośnie potwierdziła winę oskarżonej w kierunku zbrodni zabójstwa.

Na podstawie tego werdyktu, trybunał skazał Maryannę Domagalską na 7 lat ciężkiego więzienia, obostrzonego ciemnicą w każdą rocznicę spełnienia zbrodni.

— Stowarzyszenie „Pracy kobiet" we Lwowie, przeniosło z dniem 3 b. m. biuro swoje, tudzież utrzymywane przez siebie szkołę robót kobiecych, szwalnie, bazar robót kobiecych i dom opieki dla robotnic, z dotychczasowego swego lokalu przy ul. Mickiewicza 6 w parterze, do nowego lokalu przy ul. Ormiańskiej l. 2, I. piętro.

— Z Obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 5 lutego godzina 10 rano 1897.

Dnia	Godz.	Barometr mm. *	Temperatura °C.	Wiatr kierunek	Wiatr siła	Zachmurzenie (** 0—10)
4/2	2 połud.	728·83	— 4·8	W	3	3
4/2	9 wiecz.	728·23	— 4·0	SW	4	10
5/2	7 rano	730·28	— 5·4	NW	5	9

Najwyższa temperatura od 7 rano dnia 4 lutego do 7 rano dnia 5 lutego b. r. była —3·8 C., najniższa —5·8 C.

Opad śniegu wynosił 2·1.

Barometr idzie w górę.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0 C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w wysokości $\frac{n}{11}$ mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie.

**) 10 całkiem zachmurzone.

— Bal w Jaśle. Dnia 23 b. m. odbędzie się w Jaśle pod protektoratem ks. Pawłów Sapiehów koncert na dochód mającej założyć się ochronki jasielskiej, tudzież bal na dochód jasi...

---

11)

JANEK

(Z francuskiego).

III.

(Ciąg dalszy).

Janka i Cesia wolały przedewszystkiem przechadzać się po lesie. Wybierały umyślnie takie ścieżki, gdzie trzeba było się schylać aby przejść, pod zwieszające się prawie do ziemi gałęzie. Wyobrażały sobie wtedy, że są w dziewiczych lasach i że one pierwsze drogi odkrywają. Podczas spoczynków, rozciągały się na trawie jak długie, co widząc pani Salneuve byłaby z pewnością wydała okrzyk zgrozy — i tam oddychały świeżą wonią ziemi i roślin, znajdując w tem coraz więcej przyjemności; czasami rozczulały się gwałtownie nad owadami snującymi się w trawie. Dnia pewnego, gdy znalazły mrowisko, Janka wylała między krzaki dzikiego arumu całą flaszkę mleka, którą miała z sobą, dla pożywienia mrówek.

Gdy wracały do zamku z zaczerwienionemi policzkami, z rozburzonymi włosami i rękami pełnemi polnych kwiatów, pani Salneuve dość źle ich przyjmowała, znajdując, że owe kwiaty „wszystko zabrudzały" i że panienki wyglądały jak „czarownice".

Gorzej jeszcze wypadło dnia pewnego, gdy przybyły z wycieczki łódką na stawy i przy pomocy wuja Salneuve, zamiłowanego w botanice, nazbierały mnóstwo wodnych roślin, które przyniosły z sobą w koszyku.

Koszyk z roślinami postawiono w sieni a Janka szybko pobiegła do kredensu i otworzyła kran wielkiego rezerwoaru z wodą nad wanienką, w której miały się płukać rośliny.

— August! August! — zabrzmiał nagle piskliwy głos na cały dom.

Była to hrabina.

— Auguście, wołała dalej, powiedziałam ci już, żebyś nie wylewał naraz tyle wody! wiesz przecie dobrze, że wody nam braknie!

Janka zakręciła kran z pospiechem.

— Auguście! czemu nie nie odpowiadasz? co robisz? — Zadawała pytanie głosem zachrypniętym i piskliwym, stojąc na górze schodów, pewna, że mówi do służącego.

— Trzeba koniecznie przeszkodzić, żeby tu nie przyszła! — rzekła Janka cicho do Cecilii i podnosząc głos: — To my tu jesteśmy, ciociu! — dodała.

Ale w tej samej chwili ciężkie kroki otyłej kobiety dały się słyszeć na schodach; ukazała się w sieni jednocześnie z obydwoma kuzynkami wracającemi z kredensu.

— Wielki Boże! — zawołała hrabina, coście tu narobiły! zapominając zanieść do nosa szczyptę tabaki trzymaną w palcach. — Ależ to okropność! szkaradzieństwo!... Zabierajcie to co prędzej! jak można coś podobnego przynieść do domu!

Wydawała się jakby chciała sama zabrać się do wyrzucenia pełnego błota koszyka, z którego brudna woda spływała strugami na kamienne płyty sieni.

— Proszę cioci!... — zawołała Janka, kładąc rękę na koszyku — niech ciocia pozwoli.. Ja sama to zabiorę! Ja nie wiedziałam... nie zrobiłam tego umyślnie!

Cały gniew pani Salneuve zwrócił się na Cesię.

— I oto na co czas tracisz, zamiast zajmować się czemś użytecznem! — wołała. — Nie mogłabyś lepiej zająć się ogrodem, czuwać nad tem, żeby dzieci ogrodnika nie kradły moreli, porobić bukiety do salonu! Nie! nigdy nie nauczysz się zajęcia domem i porządku! Ja muszę wszystko sama robić!... Rano, wstaję o piątej, zdaję sobie sprawę, czy wszystko się znajduje na swojem miejscu, idę do ogrodnika, idę zobaczyć co psy robią, co się z kurami dzieje; o siódmej, kucharz przychodzi po dyspozycye, potem furman i tak aż do południa, to jedno, to drugie mnie zajmuje. Ogrodnik przychodzi prosić, żebym mu donajęła pomocnika, gajowy pyta się, gdzie jest pan hrabia, przełożona szkółki przynosi mi serwety obrębione przez uczenice, ksiądz proboszcz ma ze mną do pomówienia.... sama już nie wiem, co jeszcze? Męczę się, wyczerpuję, a przez ten czas wy biegacie po lasach, wyrabiacie tysiące szaleństw i nie pomyśli ani jedna, ani druga, żeby mi w czem pomódz!

Krótka figurka pani Salneuve jeszcze się zmniejszyła, gdy wyczerpana, usunęła się na stojące po za nią krzesło.

— Ależ mamo — rzekła Cecylia — ja tylko tego pragnę, żeby ci przyjść z pomocą! Tylko, że za każdym razem, gdy uczynię coś, mama zaraz robi inaczej... to mnie zniechęca.

— No, dosyć tego! — odpowiedziała pani Salneuve powstając i zażywając nareszcie swoją szczyptę tabaki. — Sień nie może pozostać w tym stanie; przyślę tu służącego i proszę was powyrzucajcie swoje chwasty!

— Wyrzucić moje rośliny? Ach, proszę! — mruknęła Janka.

Natychmiast, gdy ciotka się odwróciła, pobiegła włożyć rośliny do wanienki i skoro je dostatecznie wykąpała i wyjęła z wody, zaniosła je do swego pokoju, gdzie Cesia za nią podążyła.

— A.... dziękuję! — zawołała Janka, twoja matka po prostu życie zatruwa każdemu!

Podniecona, zabawiała się przedrzeźnianiem ciotki, garbiąc swoją postać, rozkładając ręce lub wznosząc je do nieba z komicznym wyrazem, a nareszcie siadając ciężko i opuszczając ręce na kolana. Podnosiła przytem głos, piszcząc dyszkantem, wyśpiewywała każde słowo, udając, że chrypnie i głosu jej brakuje.

Cesia, patrząc na to, śmiała się, ale tylko półgębkiem.

— Co ci jest? — spytała nagle Janka. Wydajesz się smutna!

— Proszę ciebie — odrzekła Cecylia, nie wyśmiewaj się z mamy.... Ja tak się boję, żeby kto nie spostrzegł, jaka ona jest. Wiem i widzę nieraz, jak śmieją się z niej, kiedy jesteśmy u kogo z wizytą.... Irena nawet nie zawsze bywa dla niej z winnem uszanowaniem.... drwi sobie z niej.... a i także....

Była blizką płaczu. Janka poznała natychmiast, że źle zrobiła i zaczęła się tłómaczyć przed kuzynką, przepraszając w końcu ucałowała ją serdecznie na pocieszenie.

I potem już nie było między niemi rozmowy o tym wypadku.

(Ciąg dalszy nastąpi).

skich Kółek rolniczych. Początek koncertu w gmachu gimnazyalnym o godzinie pół do 5 wieczorem, początek balu w lokalach kasyna o godzinie 9 wieczorem. Zamówienia na mieszkania i na kolacyę przyjmuje komitet. Adres komitetu: c. k. starostwo w Jaśle.

† Zmarła w ostatnich dniach: W Krakowie, Felicya z Szuwalskich Korotkiewiczowa, matka radcy rządowego, dyrektora policyi Korotkiewicza, przeżywszy lat 86.

— Groźny pożar rafineryi nafty akcyjnego towarzystwa w Czechowicach (powiat Biała), stał się powodem wielu ofiar w ludziach. Z początku telegrafowano do wiedeńskiego *Fremdenblattu*, że około 20 osób odniosło lżejsze rany, jedna zaś tylko cięższe, późniejsze atoli wiadomości brzmią o wiele groźniej. Oto — jak już stwierdzono — 28 robotników okaleczało, dwóch zaś straciło nawet życie. Pożar powstał w rezerwoarze destylacyjnym, prawdopodobnie wskutek nieostrożności robotnika, który zapalił papierosa i spowodował w ten sposób olbrzymią eksplozyę, w której sam zginął.

Rafinerya nafty w Czechowicach powstała niedawno; w ruch puszczoną została ona w styczniu b. r., była zaś w stanie przerobić rocznie milion metrycznych centnarów ropy.

— Hojny dar. Znany w Wiedniu krawiec damski Drecoll, ofiarował 100.000 zł. na fundacyę dla biednych krawców i krawczyń. Za kwotę tę wybudują przytulisko na gruncie przez gminę ofiarowanym. W przytulisku wykładać będzie fundator metodę krawiectwa.

— Piętnastoletni samobójca. Uczeń gimnazyum, 15-letni syn p. Kaufmana, urzędnika filii Banku hipotecznego w Krakowie, otrzymawszy świadectwo ze złym stopniem, wskoczył do Wisły i utonął.

— Wynalazca stenografii. W Bath zmarł w tych dniach, przeżywszy lat 84, sir Izaak Pitman, wynalazca angielskiej stenografii nowoczesnej, która takie oddała usługi mężom stanu, dziennikarzom, literatom, kupcom i t. d., na całej przestrzeni państwa Wielkiej i Większej Brytanii. Pitman, mając zaledwie lat 24, wynalazł ów system notowania wyrazów i nazwał go „fonografią"; pełnił podówczas obowiązki nauczyciela szkolnego w Gloucestershire, lecz stanowisko to porzucił; wygłaszał po znaczniejszych miastach odczyty, obznajamiając słuchaczów z tą metodą; opracowywał podręczniki, które zyskały olbrzymie powodzenie: jego „Teacher" rozszedł się w 140.000 egzemplarzy, „Manuel" w 60.000 a „Reporter" w 30.000 egzemplarzy. Utworzył następnie Towarzystwo fonograficzne, którego prezesem aż do swej śmierci, zaszłej w r. 1879, był sir Walter Trevelyan, a po nim prof. Maks Müller. Pitman przez całe niemal życie mieszkał w Bath, gdzie założył Instytut fonetyczny i „Dziennik fonetyczny" z drukarniami i zakładami wydawniczymi, z których wyszły stenograficzne przedruki Biblii i klasyków dla użytku szkolnego. Instytut założył niebawem swe filie w Londynie i New-Yorku, kierowali niemi synowie Pitmana. Po za stenografią, poświęcał się zmarły, nie tak jednak skutecznie, szerzeniu wynalezionej przez siebie nowej ortografii angielskiej, bardziej zgodnej z wymową. Gdy jednak Towarzystwo stenograficzne liczyło 5000 członków rocznie, „Liga reformy ortografii" miała zaledwie 300 w roku 1894, gdy obchodzono 81 rocznicę urodzin mistrza. To niepowodzenie było wielkim cierniem w jego życiu.

— Z Kijowa donoszą, że w czasie najbliższych kontraktów ukażą się na estradzie koncertowej: Aleksander Michałowski, Barcewicz, Melcer, Mira Heller, Klamrzyńska, Camilowa i Jadwiga Iwanowska-Zaleska.

— Polacy w Ameryce. Nader interesujące światło na życie wychodźców polskich w Ameryce południowej rzuca ogłoszone świeżo w *Kuryerze Warsz* następujące pismo jednego z rodaków naszych:

„Obowiązek sumienia nakazuje mi po powrocie do Europy z Ameryki południowej, a mianowicie z Brazylii i Argentyny, gdzie lat kilka przebywałem, choć w krótkich słowach skreślić to, com widział na własne oczy, a o czem ziomkowie moi bardzo błędne i niedokładne mają pojęcia. Naprzód tedy niemożliwem jest, co piszą i w co wierzą Polacy nad Wisłą, że z emigrantów naszych dadzą się wytworzyć w przyszłości całe prowincye w Ameryce południowej, z zachowaniem rodzinnego obyczaju i języka i z pozyskaniem pewnej odrębności prowincyonalnej dla siebie.

„Byłby głupim (mówił przy mnie pewien wyższy urzędnik w Buenos-Ayres, nie wiedząc, że jestem Polakiem), ktoby pozwolił w tym kraju tworzyć Polakom państwo w państwie. Zadaniem naszem jest zachęcać Europejczyków, aby tu przybywali, potem zlewać wszystkie tych narodowości, aby żadna nie mogła wytworzyć masy jednolitej w naszym kraju, a wynarodowienie w drugiem lub trzeciem pokoleniu przyjdzie samo z siebie".

Że dygnitarz ten mówił świętą prawdę, przekonywałem się o tem na każdym kroku. Tylko w Paranie, na wyżynach Brazylii, znajdzie się garstka księży polskich, zresztą nie ma ich nigdzie. Biskup pozwala księżom polskiemu osiąść tylko wówczas, gdy rodak nasz zobowiąże się naumyślnie, że po portugalsku i nie współdziałać w zachowaniu narodowości polskiej. Dla kierowników polskiej emigracyi rządy południowo-amerykańskie są bardzo uprzejme, prawie nadskakujące, dają im bezpłatne bilety jazdy na kolejach i inne ułatwienia; zapraszają gościnnie na obiady i łudzą obietnicami, do niczego się przecież nie zobowiązując. Polityka to bardzo zręczna, którą oszałamiają łatwowiernych Polaków. Chodzi bowiem o napływ emigrantów, jako źródła złotodajnego wyzysku pracy.

Urzędnicy rzeczypospolitej argentyńskiej, Hiszpanie z pochodzenia, zagarnęli już wszystką lepszą ziemię i nie znoszą cudzoziemców. Nie mając niewolników, obchodzą się z najemnikami włoskimi i polskimi zupełnie, jak z niewolnikami. Oni to ściągają chciwie emigrantów na swe ziemie i zaprzęgają ich w żelazne jarzmo dozgonnej zależności i wyzysku. Ksiądz polski, jako opiekun dusz uciśnionych, zawadza im, więc też w Buenos-Ayres i całej Argentynie nie ma ani jednego księdza Polaka. Religijność robotników także jest dla owych wyzyskiwaczów niepożądana z obawy, aby nie żądali sprowadzenia księży i nie święcowali niedziel i dni uroczystych. Pozwalają więc tym najemnikom swoim na święcowanie trzech dni w roku, a mianowicie: 25 maja, jako rocznicy uwolnienia Argentyny od Hiszpanów, Wielkiego Piątku i ostatniego dnia karnawału. Zresztą praca nigdy nie ustaje, nawet w pierwszym dniu Wielkiejnocy, i do tego praca przy 36-stopniowym upale. Robotnicy pozbawieni są cienia drzew, dachów, namiotów i zdrowej wody do ugaszenia pragnienia, i to za zarobek, przy którym nie można nic oszczędzić na koszta powrotu do Europy.

W samem Buenos-Ayres mieszka tylko 180 Polaków. Wybitną postacią między nimi jest p. Józef Białostocki, szlachcic z gubernii warszawskiej, profesor w kolegium angielskiem i tłómacz rządowy języka polskiego i rossyjskiego, mieszkający przy „Calle Sante Fe Coleglio Inglis".

Jedynie wpływowe stanowisko wśród Polaków Ameryki południowej zajmuje dzielny kupiec p. Michał Laudański. Słyszałem bardzo gruntownie i stanowcze jego zdanie, że emigrantów polskich należy uważać za straconych dla swojej narodowości, a wykupienie ich z tutejszej zależności i powrót do Europy przedstawia zbyt wielkie trudności i koszta.

Wynaradawianie zaczyna się na wstępie, gdy emigrant polski, wysiadłszy z okrętu, przebiera się w strój amerykański i z pogardą pewną zrzuca polską sierminęę. Dzieci przywiezione do Ameryki, bawi i zachwyca każda nowość, a w lat kilka jest już im łatwiej mówić po hiszpańsku, niż po polsku. Każdy wyrostek polski, zapytany, jakiej jest narodowości, wstydzi się odpowiedzieć, że jest Polakiem, ale odpowiada z pewną dumą: „Argentine".

Widziałem kilkakrotnie, że za taką odpowiedź malec dostawał od ojca lub matki porządnego szturchańca; ale pomimo to, zapytywany później o narodowość, nie przyznawał się do pochodzenia polskiego.

Polskich robotników spotykałem przy uprawie kukurudzy i pszenicy w Argentynie, przy plantacyach trawy w dolinach Brazylii. Żywili się kartoflami, mięsem i makaronem, wyrabianym w miastach. Strawę gotowali w garnkach glinianych pod gołem niebem. Wśród ziemniaków, używanych na pokarm, dominowały dwa gatunki: jeden nie różnił się od najpospolitszych kartofli polskich, drugi przedstawiał kartofle wiksze, żółte, słodkie. Odzież, obuwie, bieliznę Ameryka południowa sprowadza przeważnie z Europy, co jest powodem drożyzny tych przedmiotów, na których kupno emigrant polski wydawać musi większą część swoich zarobków.

W ogóle Włosi wytrzymalsi są znacznie na upały, niż Polacy i choć mniej silni od chłopów naszych, są jednak więcej przez plantatorów poszukiwani, do czego się zapewne, przyczynia i to, że Hiszpanie i Portugalczycy łatwiej porozumieć się mogli z Włochami. W Buenos Ayres mieszka kilku tysięcy żydów polskich, utrzymujących się przeważnie z faktorowania i utrzymywania domów, do których werbują dużo dziewcząt polskich, najczęściej pod pozorem zwykłej służby. Dopomagają temu i ciągną z tego niemało zyski urzędnicy policyi i rzeczypospolitej, nad których nie ma, podobno, większych łapowników za Atlantykiem.

Notatki literacko-artystyczne.

„Przegląd Literacki", pismo tak dobrze przysługujące się literaturze i już zasłużone, w ostatnim 2 numerze z 25 stycznia b. r., ogłasza niedrukowany wiersz Bohdana Zaleskiego, śliczny, śpiewny, jak wszystko co wyszło z pod pióra ukraińskiego słowika. Wiersz ten powtarzamy:

Fata morgana — W zmierzchu.

Słońce omglone za lasy się chowa,
Zmierzcha i zmierzch ten czemuś nierozstraja,
A w duszy mojej obrazy zarania,
Odzwierciedlony obrazek i woń mają,
Jak ongi, ongi w senliwej gdzieś dobie,
Gdym pośpiewywał słowiczo sam w sobie.

I dłonie w dłoniach, orszak różnowzory
Wonią, lubością, blaskiem ku mnie wieje,
Długiemi rzędy mkną kochane zmory,
Natchnienia wieszcze, miłosne nadzieje,
Dawne uczucia, myśli — poronieńce
W chorowód niby biorą się pod ręce.

Czuję moc twórczą we mnie. Oto skinę!
Podniosę w górę lutnię złotostruną,
A ponad Polskę, ponad Ukrainę,
Od mogilników duchy się wysuną,
Żywemi głosy zawtórują pieśni
Z nieskończoności swych jako rówieśni.

Anioł młodości mojej śpiewnej przy mnie,
W ciszy tu mrocznej zdmuchuje szron z włosa,
Przygrywa ku mnie niby hymn po hymnie,
Niby na roścież rozwarte Niebiosa
Rytmują Chorał duchowy, roznosny,
Tchnący miłością świętej, wiecznej wiosny.

. . . .

Historya 11 pułku artyleryi. (Die Geschichte des k. und k. Corps Artillerie-Regimentes Freiherr von Smola nr. 11. Von der Errichtung des Regimentes im Jahre 1854 bis 1896. Lemberg. Im Selbstverlage. 1896. str. 405, dwa portrety i dodatki). — Dzięki skrzętnej pracy grona oficerów tutejszego pułku artyleryi, a z wezwania c. i k. Ministerstwa wojny, powstało dzieło, które z naszym krajem, mówiąc dokładniej z naszem miastem i jego okręgiem wojskowym łączy się ściśle: jest to bowiem historya lwowskiego c. i k. pułku artyleryi korpuśnej bar. Smoli nr. 11, obejmująca dzieje tego pułku od jego powstania w r. 1854 aż po czasy najnowsze. Dzieje te już z tego powodu interesować muszą szersze koła naszego społeczeństwa, że dzisiejszy 11 pułk artyleryi polowej od długich lat, bo od r. 1874 uzupełnia się wyłącznie z Galicyi (od r. 1896 z okręgu lwowskiego), a w szeregach jego żołnierzy i oficerów każda prawie rodzina nasza posiada dzisiaj swoich bliskich, swych członków, przyjaciół lub znajomych. Ciało oficerskie tego pułku, wysokiemi zaletami towarzyskiemi i rycerskiemi, zdobyło sobie ogólną sympatyę i uznanie całego miasta, na polu zaś ćwiczeń, czy też na polu parady, pułk otrzymywał dotychczas zawsze tylko słowa uznania i pochwały z ust przełożonych, a nawet z ust Naczelnego Wodza. To też kronika nowszych czasów w historyi pułku, obfituje w zaszczytne i z czcią przez pułk przechowywane objawy Najwyższego uznania a zarazem stanowi w ten sposób godne nawiązanie oczekującej pułk przyszłości z pełną chluby i zaszczytnych wspomnień przeszłością.

Dzisiejszy 11 pułk artyleryi korpuśnej, podobnie jak przeważna część innych oddziałów 11 brygady artyleryi, powstał z dawniejszego 9 pułku artyleryi polowej, który znowu utworzono w r. 1854 głównie z oddziałów dawnego 2 pułku artyleryi. Po tym pułku przejął też dzisiejszy pułk 11 drogocenną spuściznę: jest nią wspomnienie owych czasów, które Najjaśniejszy Pan Cesarz i Król, jako Arcyksiążę Franciszek Józef przepędził (w locie r. 1845) w pułku dla nabycia wykształcenia artyleryjskiego. Na pamiątkę tego wysokiego odznaczenia, jakie wówczas pułk spotkało, przechowuje pułk troskliwie i z pietyzmem uniform, który Najjaśniejszy Pan nosił w czasie pełnienia Swej służby w pułku.

Trudną byłoby rzeczą opowiadać tutaj dokładnie dzieje pułku: od swego powstania (od r. 1854), brał on niemal we wszystkich kampaniach, walkach czy wojnach Austryi czynny udział, a na polu najzaciętszych bitew w r. 1859 i 1866 oddał Monarsze i Państwu świetne usługi, przyczyniając się do utrwalenia sławy armii austro-węgierskiej w ogóle, a sławy austro-węgierskiej artyleryi w szczególności. W bitwie pod Solferino w r. 1859, lub w bitwach: pod Skalitz, pod Königgrätzem, pod Zwittau, Dubem i t. d. w r. 1866, złożył pułk świetne dowody dzielności i bohaterstwa, ku pożytkowi i sławie austro-węgierskiego sztandaru a ku podziwieniu nawet przeciwników. W samej n. p. bitwie pod Dubem (15 lipca 1866), stracił pułk 11 oficerów, 350 żołnierzy, 270 koni i dał 1134 strzałów! To też wolno mu być tworzyły zawsze zaszczytną kartę w dziejach artyleryi austryackiej, a w szczególności także pułku 11.

Od roku 1871 (od połowy września) dzisiejszy 11 pułk artyleryi przeniesiony został do Galicyi, a sztab jego ulokowany we Lwowie. Do końca r. 1873 pozostał pułk na razie jeszcze szlaskim, zwolna jednak zamieniano go na pułk galicyjski, a już przy poborze w r. 1874 uzupełniono go wyłącznie z galicyjskich okręgów uzupełniających. W roku 1885 w skutek przeprowadzonej wówczas reorganizacyi artyleryi polowej, przeszedł pułk 9 w pułk 11 i odtąd stanowi część składową lwowskiej brygady artyleryi. W dniu 26 października 1889 r. przypadł pułkowi w udziale zaszczyt niezwykły: oto bowiem Najj. Pan przydzielił jednego z Członków Najw. Domu, mianowicie Jego ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksięcia Leopolda Salvatora jako majora artyleryi do pułku. Najdostojniejszy Arcyksiążę objął komendę 2 dywizyi pułku. Mianowany Prezesem komitetu dla spisania dziejów pułku, Jego ces. i król. Wysokość gorącem zajęciem się tą sprawą i poparciem prac komitetu wielce się do tego przyczynił, że dzieło, o którem piszemy, przyszło tak rychło do skutku. Dzięki to zdobi też doskonała fototypia portretu Najd. Arcyksięcia, który to portret Jego ces. i król. Wysokość w październiku r. 1891 „na pamiątkę dwóch lat tak przyjemnie w pułku spędzonych" — z własnoręcznym podpisem pułkowi ofiarował. Najd. Arcyksiążę, mianowany komendantem samoistnej dywizyi bateryi nr. 22 we Lwowie, wyszedł w dniu 26 października 1891 r. ze związku pułku. — Drugi portret, jaki w książce znajdujemy, przedstawia generała Józefa br. Smolę, którego nazwisko, na mocy rozporządzenia Najj. Pana, nosi pułk 11 po wieczne czasy od dnia 21 października r. 1891. Br. Smola, zmarły w r. 1820 był jednym z najzdolniejszych generałów artyleryi, brał udział w 56 potyczkach i bitwach a po bitwie pod Wagram w r. 1809 mianowany został komandorem wojskowego orderu Maryi Teresy.

Od ostatniej organizacyi artyleryi w roku 1894, 11 pułk artyleryi korpuśnej składa się ze sztabu pułkowego, czterech bateryi, kadry parku amunicyjnego i kadru uzupełniającego, — oraz z dywizyi artyleryi konnej (dwie bateryje) i z jednej bateryi górskiej.

Z kroniki pułku lat ostatnich, warto przypomnieć świetny konny turniej rycerski, urządzony przez pułk artyleryi we Lwowie w dniu 24 lipca r. z.

Na końcu dzieła dodany jest spis wszystkich, tak czynnych jak rezerwowych oficerów pułku, oraz urzędników jego, w czasie od 31 lipca r. 1854 do 30 października r. 1896.

W całości „Historya pułku" napisana barwnie i zajmująco, zawiera nietylko obfity materyał historyczny do dziejów operacyj wojennych w latach 1859 i 1866, lecz jest także bogatem źródłem informacyj o rozwoju, organizacyi i uzbrojeniu austro-węgierskiej artyleryi polowej.

W końcu zaznaczamy, że czynni członkowie c. i k. armii mogą nabyć zajmującą tę książkę po cenie 2 zł. w komendzie pułku; dla szerszej publiczności jest ona do nabycia w księgarni Seyfartha i Czajkowskiego we Lwowie, oraz Friedleina w Krakowie po cenie 2 zł. 50 ct. w. a. *(ab)*

Dziejów powszechnych ilustrowanych, opracowywanych przystępnie, na podstawie najnowszych badań, przez prof. Czesława Pieniążka, dr. Henryka Sawczyńskiego i Alfreda Szczepańskiego, pod kierunkiem prof. dr. Ludwika Kubali — ukazały się w ostatnich tygodniach nowe dwa tomy: piąty i szósty. Obejmują one historyę nowożytną, opracowaną — według wydawnictwa Spamera — przez Alfreda Szczepańskiego. Oba tomy, wydane równie starannie jak poprzednie, zdobi około 300 ilustracyj i kilkadziesiąt kartonów.

Ze sztuki. Na krótki czas nadesłano na Wystawę Szkice i zdjęcia z natury prof. T. Rybkowskiego z podróży do Wiednia, Paryża i Berlina — w roku zeszłym wykonane. Większych zaś rozmiarów obraz „Targ w Bieczu" tego samego autora nadejdzie z końcem b. tygodnia.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś w piątek po raz czwarty „Cyrkowcy", komedya w 3 aktach Fr. Schönthana. Po drugim i trzecim akcie wystąpi po raz ostatni słynna tancerka Giovanitta Giovani i odtańczy: 1. Taniec hiszpański, 2. Taniec marynarski, 3. Taniec wężowy.

W sobotę popołudniu dla młodzieży szkolnej „Otello", tragedya w 5 aktach Szekspira.

Wieczorem po raz czwarty „Goplana".

W niedzielę o 3 popołudniu „Szklana góra", baśń ze śpiewami i tańcami w 5 aktach Z. Sarneckiego.

Wieczorem po raz ośmnasty „Sprzedana narzeczona", opera komiczna w 3 aktach Fr. Smetany.

W poniedziałek po raz pierwszy „Matki", sztuka w 4 aktach Jerzego Hirschfelda, tłómacz. Edwarda Lubowskiego. Główne role wykonają panie: Cichocka, Czaplińska, Otrembowa, Bednarzewska, Gostyńska, Rybicka, oraz pp. Wostrowski, Chmieliński, Kliszewski, Nowacki. — Reżyseruje p. Roman Żelazowski.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 4 lutego).

Prezydent miasta dr. Małachowski, zagaiwszy posiedzenie, zawiadomił, że Kasa oszczędności we Lwowie postanowiła bezwłocznie przystąpić do budowy muzeum przemysłowego. Budowę wykona dyrekcya Kasy oszczędności w porozumieniu z gminą. Do komitetu należeć będą delegaci miasta pp. Małachowski, Szajer, Piętak, Hochberger i Rawski i delegaci Kasy oszczędności. Wiadomość tę przyjęła Rada oklaskami.

Dr. Dzieduszycki postawił nagły wniosek: Rada uchwali polecić magistratowi, ażeby odniósł się do Dyrekcyi policyi we Lwowie z przedstawieniem, że zachodzi nagląca potrzeba wydania zarządzeń policyjnych: 1) w kierunku usunięcia zaniedbanego i wprost niechlujnego stanu dorożek lwowskich i stałego czuwania nad ich czystością na przyszłość; w kierunku wydania dorożkarzom polecenia, aby w razie oczekiwania gościa przed

bramą lub drzwiami domu, cofali dorożkę o tyle, ażeby wejście do kamienicy pozostawało wolne; 3) w kierunku takiego uporządkowania podjazdu dorożek na dworcu Podzamcze, iżby publiczność nie musiała przechodzić z narażeniem się, przez plac do dorożek, ale ażeby tak, jak to się dzieje w innych miastach, dorożki za wywołaniem numeru podjeżdżały ku wyjściu z dworca.

Wniosek ten poparli radni Heppe, Zacharyewicz i dr. Pisek, poczem Rada jednomyślnie go uchwaliła.

Z kolei radny prof. Zacharyewicz przedłożył sprawozdanie komisyi kolejowej z rokowań z c. k. Ministerstwem kolei żelaznych w sprawie budowy krytej hali na głównym dworcu kolejowym. Ministerstwo zrazu odmówiło wszelkiej hali, ale później, gdy komisya przedstawiła projekt hali, która nie będzie więcej niż o 170.000 zł. droższą od krytego peronu przez Rząd już projektowanego, wówczas naczelny zarząd kolejowy poczynił miastu nie jakie nadzieje urzeczywistnienia życzeń jego. Komisya tedy spodziewa się, że sprawa krytej hali będzie pomyślnie dla miasta załatwioną.

Radny p. Soleski przedstawił następujący wniosek, zaopatrzony kilkudziesięciu podpisami:

I. Zważywszy, że c. k. Rada szkolna krajowa w swojem programowem oświadczeniu z r. 1891 zapewnia, że „założenie szkół męskich sześcioklasowych uczyni na razie zadość potrzebie, będzie wielkim postępem a przygotuje grunt pod szkołę wydziałową męską, która dziś jest jeszcze przedwczesną"; zważywszy, że szkoły sześcioklasowe, oparte na nowych planach weszły w życie dopiero po roku szkolnym 1894 nieposiadają dla tego należytego ustalenia, ani pod względem frekwencyi, ani samych planów i podręczników;

zważywszy, że plany projektowanych szkół wydziałowych męskich przystosowane są ustawowo do owych miejscowości, w których frekwencya uczniów w klasie 6-tej wynosi co najmniej 30, liczą się przeto w całości z potrzebami średnich przeważnie miast w kraju a wcale nie uwzględniają stosunków stolicy kraju;

zważywszy wreszcie, że gród stołeczny w Galicyi tworzy jedyną w kraju gminę, która wyłącznie z własnych funduszów utrzymuje wszystkie szkoły ludowe a z tego powodu pewnej ingerencyi w organizacyi swoich szkół domagać się może i powinna;

podpisani wnoszą: Swietna Reprezentacya król. stoł. miasta Lwowa raczy uchwalić:

I. Wzywa się magistrat, by na podstawie opinii ankiety *ad hoc* zwołać się mającej i przy współudziale Rady szkolnej okręgowej przedłożył radzie miejskiej wypracowany projekt organizacyi szkół wydziałowych męskich dla król. st. miasta Lwowa.

II. Ze względu, że dzisiejsze żeńskie szkoły wydziałowe ośmioklasowe w swej dotychczasowej organizacyi odpowiadają potrzebom mieszkańców miasta Lwowa — a jak c. k. Rada szkolna krajowa sama stwierdza — cieszą się jak najpomyślniejszym rozwojem; ze względu, że nowo projektowane szkoły wydziałowe 7-klasowe obniżą ilość i jakość wiadomości dotychczas udzielanych; ze względu, że szkoły wydziałowe 9 i 10-klasowe wkraczają swoim programem naukowym w sferę szkół średnich, których gmina nie jest obowiązaną ani tworzyć, ani utrzymywać;

Św. reprezentacya król. st. miasta Lwowa raczy uchwalić:

Wzywa się magistrat, by udał się do wys. c. k. Rady szkolnej krajowej ewentualnie do Wys. Sejmu z przedstawieniem o utrzymanie w mocy szkoły wydziałowej we Lwowie jako 8-klasowej."

Wniosek ten będzie regulaminowo traktowany.

W sprawie budowy szkoły kadetów przedstawił referent dr. Dulęba następujące wnioski: 1. udziela się 12 morgów gruntu (Przymiarki) po 8000 zł. pod budowę, z tego opuszcza się Rządowi 36.000, tak, że zostaje 60 000 zł. Przyjmuje się zasada, że do kosztów budowy ma się liczyć i wartość gruntu, a od całej tej sumy Rząd ma płacić rocznie odszkodowanie, którego wysokość od tego zależeć będzie, w jakim okresie Rząd płacić będzie odszkodowanie.

Okresy przedstawiają się Rządowi do wyboru od 28 do 50 lat. Rada wyraża życzenie, aby języki polski i ruski w szkole były obowiązkowe i aby przyjmowano do szkoły tylko Polaków i Rusinów.

Wnioski te po przemówieniu dr. Byka w dyskusyi uchwalono.

Radny dr. Piętak przedstawił wnioski w sprawie reorganizacyi dwóch szkół wydziałowych męskich lwowskich na szkoły siedmioklasowe. Szkołami tymi są św. Anny i Mickiewicza, t. j. te, w których w ostatnim roku do szóstej klasy zapisało się więcej niż 30 uczniów. Właśnie takie szkoły mają być według ustawy z roku 1895 reorganizowane na siedmioklasowe.

Przemiana ma się zacząć z rokiem szkolnym 1897/98. Koszt jej za trzy miesiące b. r. wyniesie 363 zł., w roku 1898 2.660 zł., a w roku 1899 i następnych będzie miasto musiało płacić na obie szkoły po 4.010 zł. rocznie i takich kredytów domagał się wniosek dr. Piętaka. Na etacie każdej szkoły będzie: dyrektor, 3 nauczycieli wydziałowych, 4 ludowych, praktykant i trzech nauczycieli religii, którzy dla obu szkół wymienionych będą wspólni.

Następnie polemizował dr. Piętak z powyżej przytoczonymi wnioskami r. Soleskiego, wykazując, że reorganizacya szkół wydziałowych męskich jest już postanowioną — i już obowiązuje. Z faktu, że do szóstej klasy aż dwóch szkół wydziałowych i to we Lwowie, w największem mieście galicyjskiem zapisało się przeszło 30 uczniów wynika jasno, że jest dużo dzieci nawet we Lwowie, które nie chcą iść do szkół średnich, lecz pragną zakończyć wykształcenie w szkole ludowej. Jeżeli się im da jak najobszerniejsze wykształcenie t. j. przez siedm lat, a nie przez sześć, to rozumie się, będzie to korzystniej i dla nich i dla kraju. Oprócz tego przemawia zatem i wzgląd na lepsze wykształcenie uczniów seminaryów nauczycielskich, którzy się rekrutują ze szkół wydziałowych i którzy dają nam nauczycielstwo ludowe.

W dyskusyi dalszej podniósł dr. Byk, że gmina lwowska jest obowiązaną wedle ustawy do wydawania tylko takiej kwoty na szkoły ludowe, która się równa 12 prc. dodatkowi do podatków rządowych z miasta Lwowa. Resztę ma pokrywać skarb krajowy. W szczegółach sprzeciwił się dr. Byk uchwalaniu kredytu na organizacyę dwóch szkół wydziałowych, bo najpierw organizacya taka ma nastąpić dopiero wtedy, gdy przez trzy lata z rzędu frekwencya w szóstej ich klasie przenosić będzie 30 uczniów, a powtóre ustawa nie mówi wyraźnie kto ma obowiązek organizowania siódmych klas szkół wydziałowych kraj czy gmina. W rezultacie radził dr. Byk, aby Rada miejska w myśl uchwał sekcyi finansowej cały wydatek odłożyła na dalsze lata.

Radca Lukas odczytał reskrypt Rady szkolnej krajowej, która paragrafami ustawy dowodzi gminie lwowskiej obowiązku ponoszenia wszystkich kosztów utrzymywania szkół ludowych.

Pan Baranowski wyjaśniał, dlaczego Lwów tyle wydaje na szkoły ludowe i stanął w obronie ich pożyteczności. Statystyka wykazuje, że do szkół lwowskich chodzi więcej dzieci niż ich jest obowiązanych w mieście, a że liczba analfabetów mimo to się nie zmniejsza, tego przyczyną napływ do Lwowa ludności wiejskiej niewykształconej.

Po przemówieniach jeszcze pp. Soleskiego i Ciesielskiego — dalszą rozprawę nad reorganizacyą szkół wydziałowych odroczono — i posiedzenie zamknięto.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 11·70 do 11·75, loco Ołomuniec 11·05 do 11·15, loco Berno - Wiedeń 11·20 do 11·30, na marzec loco Aussik 11·97½ do 12·02½, cukier w kostkach prima 34·25 do 34·50, secunda 34·— do 34·25, Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 15·50 do 15·60. Nafta baukazka transito Tryest 5·— do 5·20, galicyjska przeźroczysta 19·50 do 20·—.

Bochnia, dnia 4 lutego 1897. Płacono za 100 klgr. netto: pszenicę 7·50 do 8·— zł., żyto 6·30 do 6·50 zł., jęczmień 5·80 do 6·— zł., owies 5·50 do 5·80 zł., kukurudzę 6·— do 6·50 zł., groch 7·50 do 8·— zł., fasolę 7.50 do 8·— zł., tatarkę —·— do —·— zł., proso —·— do —·— zł., bób 5·50 do 5 75 zł., konicz 32·— do 52·— zł., ziemniaki 1 80 do 2 10 zł., słomę 1 80 do 1·90 zł., siano 2·10 do 2·30 zł. masło za 1 kilo 80 ct. do — zł. 90 ct., jaja za kopę —·— do 1·20 zł.

Na targ zwierzęcy spędzono: bydła 350, koni 748, świń 865 i płacono za 100 klgr. żywej wagi: bydło 14·— do 18·— zł., świnie 29·— do 32·— zł., konie za sztukę 20·— do 300·— zł.

Następny jarmark odbędzie się dnia 18 lutego 1897.

Sejm.

Lwów, 5 lutego.

(9 posiedzenie 2 sesyi VII. peryodu).

(§) JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, otwiera o godzinie 10 m. 40 przed południem posiedzenie. Obecnych 108 posłów.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis petycyj, które przekazano komisyom. Ogółem wpłynęło dotąd 2090 petycyj.

P. Michalski popierał petycyę lwowskiego Towarzystwa ratunkowego o subwencyę.

P. Bernadzikowski popierał petycyę Julii Małopolskiej, wdowy po nauczycielu w Bogumiłowicach o przyznanie pensyi wdowiej.

P. Czecz popierał petycyę komitetu Towarzystwa rolniczego krakowskiego w sprawie zwołania konferencyi celem obmyślenia środków ustawodawczych i administracyjnych zdolnych do poprawy stosunków rolniczych w Galicyi.

P. Borkowski popierał petycyę gminy Skały o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów leczenia Maryi Załuskiej.

JE. Marszałek zawiadamia, że ks. biskup Kuiłowski z powodu słabości nie może brać udziału w pracach Sejmu.

Izba udziela p. Siemiginowskiemu urlopu do końca sesyi sejmowej.

P. Zoll wnosi na podstawie jednomyślnej uchwały komisyi prawniczej, aby wniosek p. Krempy w sprawie przymusowej asekuracyi, przekazany komisyi prawniczej, przydzielono komisyi administracyjnej do załatwienia.

Wniosek ten uchwalono.

Odczytano następującą interpelacyę, złożoną do laski marszałkowskiej:

P. Klemens Dzieduszycki i tow. interpelują p. komisarza rządowego, kiedy Rząd zamierza wydać rozporządzenie wykonawcze do ustawy państwowej z dnia 12 sierpnia 1896 (Dz. p. p. nr. 144) o pożyczkach melioracyjnych.

Z porządku dziennego nastąpiło pierwsze czytanie wniosku posła Okuniewskiego o założenie seminaryum nauczycielskiego żeńskiego w Kołomyi i męskiego w Horodence.

Wniosek przekazano komisyi szkolnej do załatwienia.

Z kolei nastąpiło pierwsze czytanie wniosku posła Mycielskiego o wezwanie c. k. Rządu, aby kosztem państwa wybudował odpowiedni budynek na umieszczenie wydziału rolniczego przy Uniwersytecie krakowskim.

P. Mycielski motywując swój wniosek podniósł, że wydział rolniczy rozwija się nader pomyślnie, na młodzież wywiera profesorowie wpływ dodatni, ucząc ich, że tylko żmudną i usilną pracą można utrzymać ziemię w posiadaniu. Postawienie budynku jest niezbędne, gdyż dotychczasowy lokal jest niemożliwy do użytku.

Wniosek przekazano komisyi gospodarstwa krajowego.

Z porządku dziennego uchwalono na wniosek Wydziału krajowego przedstawiony przez p. Chamca, udzielenie koncesyj mytniczych na lat 5, licząc od dnia wejścia w wykonanie uchwały:

a) Wydziałowi powiatowemu w Mościskach na rzecz utrzymania dwóch mostów a mianowicie: na rzece Wiszni i na jej dopływie w Sądowej Wiszni, tudzież na rzecz utrzymania wybudowanej drogi w granicy powiatu jaworowskiego w Ożomli przez Sądową Wisznię i Dmytrowice ku Samborowi prowadzącej

b) Radzie powiatowej w Stanisławowie: na drodze powiatowej Halicz-Podhajce i od mostu powiatowego na rzece Lipie pod Tustanią.

c) Radzie powiatowej w Wieliczce: na drodze powiatowej Wielicko-Gdowskiej i od mostu powiatowego na rzece Stradomce pod Zegartowicami.

d) Radzie powiatowej w Brzesku: na drodze pow. Jurków-Wytrzyska, na drodze pow. z Wrzępi do Woli przemykowskiej, na drodze pow. Bogumiłomice-Zakliczyn, na drodze pow. Słotwina-Szczurowa i na drodze pow. Wrzępia-Dołęga.

e) Radzie pow. w Żydaczowie: na drodze pow. Żydaczów-Żurawno.

f) Radzie pow. w Żółkwi: od mostu pow. na rzece Racie w Mostach wielkich i na drodze pow. Żółkiew-Krechów.

g) Wydziałowi pow. w Skałacie: na rzecz utrzymania drogi gminnej Grzymałów-Sorocko-Trembowla.

h) Wydziałowi pow. we Lwowie: na rzecz utrzymania mostów na drogach gminnych prowadzących do Piasków i Łanów.

i) Wydziałowi pow. w Podhajcach: na rzecz utrzymania drogi gminnej Podhajce-Denysów.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisyi szkolnej w sprawie kształcenia kandydatów na nauczycieli religii izraelickiej przy szkołach ludowych. Sprawozdawca pos. Rayski.

Komisya wnosi:

1. Sejm wzywa c. k. Rząd, względnie Radę szkolną krajową, aby przy seminaryum nauczycielskiem we Lwowie udzielanie nauki religii mojżeszowej urządził a w ten sposób, iżby kandydaci na nauczycieli religii mojżeszowej, bez uszczerbku ogólnego wykształcenia, w obranym przez siebie specyalnym zawodzie należycie wykształcić się mogli.

2. Sejm wyraża życzenie, ażeby w razie, gdyby fundusz krajowy miał się przyczyniać do kosztów zaprowadzenia i utrzymania nauki religii mojżeszowej, zastrzeżonym został należyty wpływ dla reprezentacyi krajowej na mianowanie profesorów i sposób nauki.

3. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, żeby przeprowadził rokowania ze wszystkimi Zborami izraelickich gmin wyznaniowych w kraju i starał się je nakłonić do utworzenia pewnej liczby stypendyów, przeznaczonych wyłącznie dla uczniów izraelitów, zapisanych do lwowskiego seminaryum nauczycielskiego, względnie na mającą się rozpocząć naukę religii mojżeszowej.

P. Fruchtman wyraża podziękowanie komisyi szkolnej za gorliwe zajęcie się sprawą wykształcenia kandydatów na nauczycieli religii izraelickiej przy szkołach ludowych. Mówca podnosi, że kwestya ta nie ma charakteru czysto wyznaniowego, ale ma donosłe znaczenie dla całego kraju.

Wnioski komisyi uchwalono.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego o popieraniu kultury krajowej na polu budowli wodnych. Sprawozdawca poseł Gorayski.

Komisya wnosi: przyznanie zasiłków na regulacyę rzek niespławnych w sumie 147.809 zł., przyznanie zasiłków na popieranie pomniejszych robót melioracyjnych sumę 31.500 zł., proponuje rezolucyę do Rządu o wyznaczenie subwencyi w kwocie 5000 zł. na urządzenie fabryk drenarskich; proponuje ustanowienie posady stałego referenta fachowego dla spraw rybactwa w randze inżyniera II kl. i wreszcie wnosi projekty ustaw o regulacyi rzek: Soły, Łomnicy, zabudowania potoku Bystry, uzupełnienia regulacyi Nowego Brnia i uzupełnienia obwałowania lewego brzegu Wisły między Krakowem a granicą Państwa.

W rozprawie ogólnej zabrał głos p. Klemens Dzieduszycki, podnosząc brak sił technicznych w biurze melioracyjnem. Zgłasza rezolucyę o polecenie Wydz. krajowemu, aby obmyślił środki w celu pozyskania sił technicznych dla krajowego biura melioracyjnego przez wprowadzenie korzystniejszych widoków awansu; następnie aby Wydział krajowy wobec ogłoszonej państ. ustawy melioracyjnej z r. 1896 poczynił odpowiednie kroki przygotowawcze celem wprowadzenia jej w życie.

P. Szczepanowski podnosi, że z powodu braku ziemi, musimy zmienić ekstenzywne gospodarstwo na intenzywne. Skoro nie możemy mieć więcej ziemi, należy starać się o wydobycie jak największej pożytków z tego co mamy. Mowca popiera rezolucye postawione przez p. Kl. Dzieduszyckiego.

Po zamknięciu rozprawy ogólnej przemówił sprawozdawca p. Gorayski, sprzeciwiając się pierwszej rezolucyi p. Dzieduszyckiego co do sił technicznych Wydział krajowy powinien w tym względzie przyjść sam z inicyatywą do Sejmu. Przeciw drugiej rezolucyi nie występuje.

W rozprawie szczegółowej zmodyfikował p. Klom. Dzieduszycki swą pierwszą rezolucyę w tym kierunku, iż opuścił zdanie „przez wprowadzenie korzystniejszych widoków awansu".

Izba uchwaliła wnioski komisyi i pierwszą rezolucyę zmienioną, p. Klem. Dzieduszyckiego, drugą rezolucyę p. Dzieduszyckiego odrzuciła.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisyi prawniczej w przedmiocie wyłączenia gmin Podciemne, Kuhajów, Zagórze, Wołków i Żyrawka z okręgu sądu powiatowego w Winnikach a przydzielenie ich do okręgu sądu powiatowego we Lwowie. Sprawozd. poseł d'Abancourt.

Komisya wnosi wyrażenie opinii Rządowi, iż ta zmiana terytoryalna byłaby dla mieszkańców tych gmin pożądana i pożyteczna.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi prawniczej o petycyi gminy Pychowice o wyłączenie z okręgu c. k. sądu powiatowego w Skawinie a przydzielenie do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Podgórzu. Sprawozdawca poseł Zoll.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono petycyę tą odstąpić Wydziałowi krajowemu do dokładnego zbadania i przedłożenia odpowiedniego wniosku na najbliższej sesyi.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisyi prawniczej w przedmiocie wyłączenia gmin Borek szlachecki, Ochodza, Facimiech, Zelczyna, Gołuchowice, Krzecin i Polanka Haller z okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi i starostwa w Wadowicach a przydzielenia ich do okręgu sądu powiatowego w Skawinie i starostwa w Podgórzu. Sprawozdawca poseł Zoll.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono wyrazić opinię Rządowi, iż te zmiany terytoryalne są w interesie tak petycyonujących gmin, jako też w interesie administracyi sądowej.

Jako ostatni punkt porządku dziennego nastąpiło sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego o petycyi gminy Chocin w sprawie wyjednania bezpłatnego poboru surowicy solnej. Sprawozdawca poseł Brykczyński.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono petycyę tę odstąpić Rządowi do uwzględnienia.

P. Michalski wyraża życzenie, aby komisya budżetowa załatwiła jeszcze te petycye, które obecnie wpłynęły. Mowca słyszał, że komisya zamknęła już budżet.

P. Abrahamowicz uspakaja p. Michalskiego, że komisya do ostatniej chwili petycye załatwiać będzie.

Odczytano w końcu złożone do laski marszałkowskiej wnioski i interpelacye:

P. **Milan** wnosi, aby z oszczędności uzyskanych w wydatkach na konferencye okręgowe nauczycieli, uzyskać fundusz na polepszenie bytu nauczycieli szkół ludowych V. kl. Wydział krajowy ma wypracować projekt.

P. **Styła** wnosi, aby zniesiono instytucyę okręgowych akuszerek, a za te pieniądze aby udzielano stypendya włościankom chcącym wyuczyć się tego zawodu.

P. **Krempa** interpeluje p. Komisarza rządowego z powodu nie załatwienia rekursu wydz. pow. w Mielcu. przeciw wymiarowi ekwiwalentowemu w 36 gminach.

P. **Merunowicz** interpeluje p. Komisarza rząd., o cofnięcie rogatki mytniczej na drodze państwowej w Podbereźcach w pow. lwowskim.

P. **Szwed** interpeluje p. Komisarza rządowego, żądając, aby kolej państwowa i Północna nie używała dla oznaczenia miasta Żywca, nazwy niemieckiej „Saybusch".

Koniec posiedzenia o godzinie 2 minut 5 po południu; następne jutro w sobotę, początek o godz. 10 rano.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął we środę na osobnej audyencyi P. Prezydenta Ministrów Kazimierza hr. Badeniego.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Salwator przybył we środę po południu z Wels do Wiednia.

Najd. Arcyksiężna-Wdowa Marya Teresa i Jej Córki, Najd. Arcyksiężniczki Marya Anuncyata i Elżbieta, przybyły onegdaj z Ajaccio do Nizzy.

P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski przyjął we środę po południu ambasadora Anglii sir Horacego Rumbolda, ambasadora włoskiego hr. Nigrę i ambasadora francuskiego p. Henryka Lozé.

Jeden z dzienników wiedeńskich w depeszy z Budapesztu doniósł, że tegoroczna sesya delegacyjna odbędzie się nie na wiosnę lecz w jesieni, i że „możliwość zajść na półwyspie bałkańskim oraz w ogóle na Wschodzie" była wzięta na uwagę przy wyborze tego terminu. Z tego powodu *Fremdenblatt* pisze: Jest rzeczą nie tylko prawdziwą, ale nawet samo przez się zrozumiałą, że Delegacye w tym roku zbiorą się w jesieni, co zresztą już niejednokrotnie miało miejsce w bieżącem dziesięcioleciu. Austryacka Rada państwa zwołana jest — jak wiadomo — na 27 marca; ukonstytuowanie się nowo wybranej Izby posłów zajmie pewien czas, poczem muszą przyjść pod obrady przedłożenia w sprawie odnowienia ugody austro-węgierskiej. — Delegacye zatem, jeżeliby nie chciało się odkładać ich sesyi do jesieni, musiałyby obradować wśród najgorętszego lata. Skoro właśnie tak nie będzie, należy w tem upatrywać dowód, iż nie oddziaływał tu żaden wzgląd na „możliwość zajść" na Wschodzie. Prosta ta uwaga wystarcza, aby wykazać bezpodstawność twierdzenia zawartego we wspomnianej depeszy.

Przedłożone na walnem zgromadzeniu akcyonaryuszom Banku austro-węgierskiego, odbytem we środę w Wiedniu, sprawozdanie rady generalnej tego Banku, zaznacza postęp w finansowych i ekonomicznych stosunkach Austryi w roku ubiegłym. Co do odnowienia przywilejów Banku zaznacza sprawozdanie, iż pomimo wielkich trudności porozumienie co do najważniejszych kwestyi bądź już częściowo osiągnięto, bądź też rokowania o tyle posunięto, że należy się spodziewać, iż przy zachowaniu niezbędnej przezorności uda się je ukończyć. Byłoby przedwczesnem ogłaszać już teraz wynik rokowań. Gdy zostaną ukończone, rada generalna postara się o to, aby z możliwym pospiechem przedłożyć wyniki tych rokowań.

Z Wiednia donoszą, że członkowie bawiącej tam obecnie pruskiej deputacyi oficerskiej otrzymali dekoracye: pułkownik Izenplitz i rotmistrz Villego order korony żelaznej, pierwszy oficer Gillhausen order Franciszka Józefa. Deputacya zaproszona była wczoraj na obiad do ambasadora niemieckiego hr. Eulenburga.

Na wczorajszem posiedzeniu węgierskiej Izby deputowanych wniósł minister skarbu projekt ustawy w sprawie zniesienia loteryi liczbowej i zaprowadzenia loteryi klasowej. Projekt zabrania także gry na loteryi liczbowej austryackiej i ma poczynać obowiązywać z d. 1 maja b. r. Loterya liczbowa będzie zniesioną z d. 1 sierpnia.

Do *Posener Ztg.* donoszą z Berlina, że według obiegającej tam pogłoski naczelny prezes Księstwa Poznańskiego br. Willamowitz-Möllendorff już w najbliższym czasie ustąpi ze swego stanowiska, a miejsce jego zajmie były minister p. Koeller. *Posener Ztg.* nie ręczy za wiarogodność tej pogłoski, jednakże zaznacza, że po ostatnich występach panów Bossego i Reckego, które tak wyraźnie znamionują zwrot rządu w kwestyi polskiej, można obawiać się sprawdzenia tej wiadomości.

Przed dwoma laty p. Köller zainaugurował był jako minister spraw wewnętrznych politykę wybitnie anti-polską, lecz nie mógł jej przeprowadzić, gdyż gabinet ówczesny oświadczył się przeciw surowym środkom wobec Polaków.

Germania pisząc o tem wszystkiem zaznacza, iż obecna heca antipolska ogromnie przypomina walkę kościelno-polityczną. I walkę obecną przeciw Polakom wywołała nienawiść do religii katolickiej.

Wczoraj odbyła się w Berlinie uroczystość wręczenia wstęg ofiarowanych przez cara tym pułkom, których jest szefem. Podczas śniadania, cesarz Wilhelm wzniósł toast na cześć cara, dziękując mu w imieniu armii za nowy objaw jego łaskawości, przypomniał odwiedziny cara w Wrocławiu i jego zapewnienie, iż żywi uczucia swoich przodków i dotrzyma przyjaźni Niemcom. Pułkownik rossyjski Niepokojczycki wzniósł następnie toast na cześć cesarza Wilhelma.

Utrzymuje się pomimo zaprzeczeń, pogłoska, że b. minister wojny, gen. Bronsart Schellendorf, z powodu rewelacyj w procesie Leckerta, musiał się tłómaczyć przed sądem honorowym oficerskim i że otrzymał naganę.

Cesarz Wilhelm był przedwczoraj popołudniu z wizytą u kanclerza ks. Hohenlohego i zabawił u niego niezwykle długo. Słychać, że podczas pobytu hr. Murawiewa w Berlinie omawiano kwestyę rewizyty cesarza Wilhelma i jego małżonki w Petersburgu i załatwiono ją zadowalniająco.

Z Petersburga donoszą do *Pol. Corr.*, że w reprezentacyi dyplomatycznej Rossyi przy Watykanie zajdzie prawdopodobnie wkrótce zmiana. Obecny przedstawiciel p. Izwolskij ma być mianowany posłem w Tokio na miejsce zmarłego przed kilkoma miesiącami Chitrowa.

Jakkolwiek hr. Murawiew powrócił już do Petersburga, dzienniki obu zaprzyjaźnionych państw nie przestają na tle jego podróży a zwłaszcza bytności w Paryżu, omawiać stosunki istniejące między Francyą a Rossyą, i tak niedawno prof. Lavisse znakomity historyk zamieścił w *Revue de Paris* artykuł pod tyt. „Rossya i Francya nad Bosforem", a w artykule tym zarzuca dyplomacyi francuskiej, że zupełnie niepotrzebnie pozostawiła Rossyi pierwszeństwo w kwestyi cieśnin. Równocześnie *Goulois* żali się, że rola, jaką Francya odgrywa obecnie w kwestyi wschodniej, niegodną jest wielkiego mocarstwa i wielkich franscuskich tradycyj.

Dziennikarze rossyjscy w zapale polemicznym nie poprzestali na wykazywaniu, że Rossya ma na Wschodzie o wiele żywotniejsze interesa, niż Francya, lecz wręcz zaznaczyli, że dla Rossyi Bosfor jest talizmanem przyszłości, że w rękach każdego innego mocarstwa byłby Bosfor tylko darem Pandory, jak w rękach Turcyi, a jedynie w rękach Rossyi może mieć rzeczywiste znaczenie i dawać rękojmię pokoju. „Żaden rossyjski polityk — mówi *Now. Wremia* — nie może mieć w tej kwestyi odmiennego zdania, i ktokolwiek pod tym względem nie trzyma z Rossyą, jest jej przeciwnikiem. Gdyby zaś Francya nie ustąpiła Rossyi pierwszeństwa nad Bosforem, niemożliwem byłoby przymierze francusko rossyjskie. Zresztą nie Francyi zawdzięcza Rossya swoją obecną postawę na wschodzie i gdyby nawet dzisiaj we Francyi rządzili Walewscy lub Waddingtonowie, nie zmieniłoby to wcale położenia rzeczy".

Nie mniej stanowczo przemawia *Swiet.* Organ panslawistyczny stara się przekonać Francuzów, że Francya powinna we własnym interesie dopomódz Rossyi do zdobycia Bosforu; jeżeli bowiem Rossya wzmocni swe stanowisko nad Bosforem, będzie mogła przyczynić się do podniesienia i wzmocnienia żywiołu słowiańskiego w południowo wschodniej Europie, a wszelkie odrodzenie życia politycznego Słowian południowych i Słowian w Austryi, osłabia żywioł niemiecki, który jest przecież największym wrogiem Francyi.

Rozruchy w uniwersytetach włoskich jeszcze nie ustały. Zaczęły się one w Bolonii podczas pobytu ministra oświaty, p. Gianturco. Młodzież tamtejsza, należąca do związków socyalistycznych, uznała za stosowne powitać ministra w taki sposób, iż musiano zawezwać straż bezpieczeństwa, która wyprosiła studentów z gmachu uniwersyteckiego. Za kolegami bolońskimi ujęli się studenci rzymscy i urządzili w sobotę manifestacyę, która kilku z nich zaprowadziła do aresztu. W poniedziałek przyszła kolej na Neapol, gdzie hałasy i krzyki zmusiły profesorów do zaprzestania wykładów. W Rzymie przyszło tego dnia znowu do awantur. Policya uwięziła znowu kilku studentów, wypuszczono ich jednak natychmiast na wolność. We wtorek i środę wybuchły rozruchy w Palermo: wszędzie zresztą panował spokój.

Według prywatnej depeszy z Rzymu, w poinformowanych kołach włoskich twierdzą, że zaprzeczenie przez rząd zamiaru opuszczenia Kassali, ma tylko chwilową wartość. Rząd zdecydowany jest wycofać załogę z Kassali, skoro tylko będzie to możliwe bez uszczerbku dla interesów anglo-egipskich w Sudanie. Układy w tym przedmiocie są w toku.

Wzięci przez Włochów w Erytrei do niewoli derwisze potwierdzają podane wiadomości o liczbie i zamiarach derwiszów. Odwrót od Amidebu dokonali derwisze bardzo spiesznie.. Obecnie oddział derwiszów w całości stoi w Tokulu, przypuszczają, że cofnie się dalej przez Saharę. Wojsko włoskie w sile 9 kompanij krajowców stoi w Mogillo, jedna kompania w Binie, główne siły w Agordacie. Załoga Kassali dokonywa rekonesansów przez Bitamę, w kierunku Todkala.

Z Konstantynopola dowiaduje się *Frankfurter Ztg.*, iż ambasadorowie tak podczas ostatnich konferencyj, jak w końcowym protokole unikali wzmianki co do użycia środków przymusowych w razie, gdyby sułtan odrzucił przedłożenia mocarstw. Kwestyę tę mają załatwić gabinety między sobą. Natomiast depesze dyplomatyczne, nadeszłe z Paryża, donoszą, iż hr. Murawiew oświadczyć miał ambasadorowi tureckiemu, Munir bejowi, w obecności p. Hanotaux, iż reformy muszą być bez zastrzeżeń przyjęte i że sułtan w razie oporu pociągnięty będzie osobiście do odpowiedzialności. — Munir zapytał hr. Murawiewa, czy oświadczenie jego jest wyrazem opinii rządu rossyjskiego i czy stosownie do tego może wysłać depeszę do Konstantynopola. Murawiew odpowiedział twierdząco.

Angielska Izba gmin uchwaliła na przedwczorajszem posiedzeniu 228 głosami przeciw 157 projekt, przedłożony przez dep. Begga, o rozszerzeniu prawa głosowania kobiet przy wyborach do parlamentu.

Jeżeli mógł kto sądzić, że sprawa egipska jest już pogrzebaną, choćby na czas pewien musiał przekonać się o mylności swego sądu z następującego komunikatu paryskiego *Nordu* — jak wiadomo organu rossyjskiego — „Kwestya egipska nie jest pogrzebaną, jak twierdzą pisma angielskie. Jeżeli nie jest ona dziś przedmiotem pertraktacyi międzynarodowych, pochodzi to ztąd, że uwaga mocarstw, zajętą jest zupełnie pertraktacyami w Konstantynopolu w sprawie przesilenia w Turcyi. Po załatwieniu tej sprawy niewątpliwie zajmie się Europa położeniem wytworzonem w Egipcie przez okupacyą angielską, i będzie wtenczas miała dość czasu i sił, aby kwestyę tę rozwiązać, jak to uczyniła ze sprawą turecką". *Agencya Havasa* donosi też, że rząd francuski przesłał kedywowi egipskiemu notę, w której protestuje przeciw zaciągnięciu w Anglii pożyczki na pokrycie kosztów wyprawy do Dongoli. Rząd francuski przypomina, że kedyw, chcąc zaciągnąć taką pożyczkę, powinien był się zwrócić do syndykatu długów egipskich.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 5 lutego. Wczoraj odbyło się posiedzenie dam stowarzyszenia „Złotego krzyża", założonego celem urządzenia loteryi na rzecz domów leczniczych dla urzędników państwowych, a zarazem popierania sztuki krajowej przez zakupywanie obrazów i rzeźb, przeznaczonych na wylosowanie. Na posiedzenie przybyła także Protektorka stowarzyszenia Najd. Cesarzewiczowa-Wdowa Stefania, którą powitały z należną czcią prezesowa honorowa hr. Marya Badeniowa i przewodniczaca hrabina Kielmansegg. Najd. Cesarzewiczowa objąwszy przewodnictwo, wygłosiła mowę, w której zaznaczyła, iż z największą radością objęła protektorat nad loteryą, wie bowiem, że zebrane tutaj panie, powodowane wielkodusznością, połączyły wszystkie swoje siły, aby zapewnić powodzenie przedsięwzięciu, a ożywione uczuciem patryotycznem, mają na oku niesienie pomocy i ulżenie niedoli. W ten sposób — zakończyła Jej ces. i król. Wysokość — spełniają panie życzenie, które tak bardzo leży mi na sercu.

Praga, 5 lutego. W Sejmie czeskim na dzisiejszem posiedzeniu interpelował poseł Schlesinger Namiestnika w sprawie rozporządzenia o języku urzędowym w Czechach, które rzekomo ma być wydane, a które, sądząc z doniesień dzienników, stanowiłoby dla Niemców nadzwyczaj dotkliwe zarządzenie. Interpelanci zapytują zatem, co Rządowi o tem wiadomo i w jaki sposób mógłby zarządzenie takie usprawiedliwić.

Praga, 5 lutego. W miejsce dr. Russa, który zachorował uzasadni na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu poseł Lippert wniosek Russa o złożenie komisyi dla przedyskutowania znanego oświadczenia. złożonego w imieniu Rządu przez Namiestnika hr. Coudenhove.

Zagrzeb, 5 lutego. Wczoraj odbył się chrzest nowonarodzonego Syna Najd. Arcyksiestwa Leopolda Salvatora i Blanki. Na tej uroczystości byli obecni: Najd. Arcyksiążę Franciszek Salvator, Najd. Arcyksiężniczki Marya Immakulata i Marya Raineria, oraz ban Kroacyi. Nowonarodzony otrzymał imię Leopold.

Budapeszt, 5 lutego. Prezes gabinetu baron Banffy odpowiadając w Izbie deputowanych na znaną interpelacyę dep. Kossutha oświadczył, że urząd spraw zagranicznych i bez tej interpelacyi zajmował się i zajmuje stosunkami w Turcyi. Żaden na świecie parlament nie jest kompetentny do orzekania czy i jaka konstytucya ma być zaprowadzoną w Turcyi. Ministerstwo spraw zagranicznych świadome jest w całej pełni swoich obowiązków i bezustannie stało i stoi na straży interesów Monarchii i pokoju europejskiego. Są wszelkie pozory, że podróże hr. Murawiewa nie były groźbą dla tych interesów, co więcej można żywić nadzieję, że spotkanie się rossyjskiego męża stanu z kierującemi osobistościami sprzymierzonych z Austro-Węgrami Niemiec, może oddziałać korzystnie na stosunek Rossyi do trójprzymierza a tem samem i do austro-węgierskiej Monarchii. (*Oklaski*). Izba przyjęła powyższą odpowiedź do wiadomości.

Berlin, 5 lutego. Według *Kreuz Ztg.* br. Manteuffel złożył przewodnictwo stronnictwa konserwatywnego w parlamencie niemieckim; następcą jego wybrany Levetzow.

Rzym, 5 lutego. Rozruchy studenckie na Uniwersytetach włoskich trwają dalej. W Neapolu urządzili wczoraj studenci demonstracyę, przyczem przyszło do starcia z policyą. Kilku studentów lekko zraniono.

Paryż, 5 lutego. Izba posłów przyjęła wczoraj 282 głosami przeciw 239 w całości projekt ustawy o premiach eksportowych od cukru, odrzucając wszystkie wniesione do tego projektu poprawki. Odrzucono także 254 głosami przeciw 233 zwalczaną przez prezesa gabinetu p. Méline rezolucyę, wzywającą rząd do obniżenia podatku spożywczego od cukru i do poczynienia zarządzeń w celu złamania monopolu rafinerów cukru.

Paryż, 5 lutego. *Agencya Havasa* dodosi z Aten, że usiłowania konsulów w Kanei co do przywrócenia spokoju, pozostały bez rezultatu. Trzy tysiące chrześcian otoczyło miasto.

Deva, 5 lutego. W górach Retyceza porwała spadająca lawina śnieżna robotników, pracujących w tartaku wraz z całym budynkiem, przyczem dwóch ludzi zginęło, a czternastu jest rannych. W Alpach Surikańskich spadły również lawiny śnieżne.

Madryt, 5 lutego. Królowa-regentka podpisała dekret, zaprowadzający sygnalizowane wczoraj reformy dla wyspy Kuby.

Londyn, 5 lutego. Na wczorajszem posiedzeniu Izby gmin sekretarz stanu Curzon oświadczył, że walki na Krecie nad zatoką Suda i w okolicy Kanei, nie ustają. Konsulowie mocarstw usiłują ciągle przywrócić na powrót porządek i spokój. Powstańcy przyrzekli zaprzestać ognia, jeżeli wojsko tureckie to samo uczyni, poczem wali nakazał zaprzestać walki. Anglia wysłała jeszcze jeden statek wojenny do Kanei.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 5go lutego 1897, godzina 2 minut 15. Alpejskie Towarzystwo górnicze 88·10, Węgierskie akcye kredytowe 412·50, Akcye anglo-austryackie 157·—, Akcye banku Union 296·50, Akcye kolei południowej 91·—, Losy tureckie 52·—, Akcye kolei państwowej 361·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 295·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 99·70, Akcye tytoniowe 155·—, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·35, Akcye kolei Ebental 274·25, Akcye banku dla krajów koronnych 249·25, 4-procentowa węgierska renta złota 122·25. Akcye banku związkowego 259·50, Rubel papierowy 1·27·25, Węgierska renta papierowa 99·80, Kredytowe ziemski 459·—, Kredyty 375·25, Rimamurania 244·—. Usposobienie słabe.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godziny 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Nieustająca wystawa wyrobów** przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dnie 10 ct. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godz. 3 po południu (w niedzielę i święta od g. 10 do 1.) Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godz. 11 do 3, w niedzielę i święta od godz. 10 do 1. — Wstęp w dnie powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1896.

(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	5·10	1·30	—	8·55	6.55	9·30	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	5·10	1·30	8·45	8·55	6·55	9·30	—
Z Warszawy	5·10	—	—	8·55	—	9·30	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (†od 1/6 do 30/9 wł.) (*od 25/6 do 15/9 wł.)	*5·10	—	—	†8·55	6·55	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembicę	—	—	—	—	6·55	—	—
Z Chabówki przez Tarnów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Rzeszów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·30	—	8·55	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	—	1·30	8·45	—	—	9·30	—
Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl	—	1·30	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	8.45	8·55	—	9·30	—
Z Ławocznego, Pesztu, Miskolcza, Munkacza	—	—	—	8·00	—	—	12·10
Z Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 wł.)	—	—	—	1·51	—	—	—
Ze Skolego i Stryja (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września)	—	—	—	8·00	1·51	*10·10	12·10
Ze Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	—	12·10
Z Chyrowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	10·10	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Körösmezö, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	9·55	—	—	—	—
Ze Suczawy, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	2·01	—	—
Ze Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczeniżyna	—	—	—	—	—	6·19	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	—	—	—	7·28	—	—	—
Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	8·15	—	5·45	—
Z Bełzca	—	—	—	—	—	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze)	—	2·28	9·53	7·52	5·05	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec główny)	—	2·40	10·05	8·07	5·20	—	—
Z Brzuchowic (od 1/5 do 25/6 i od 15/8 do 6/9 włącznie)	—	—	—	—	2.56	8.03	—
Z Brzuchowic (od 26/6 do 14/8 włącznie)	—	—	—	—	—	8·26	—
Z Janowa (*przez cały rok, †) tylko od 16/6 do 31/8 włącznie)	—	—	—	*7·50	†5·28	†8·54	—
Z Janowa	—	—	—	6·40	12·25	5·20	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina	8·40	2·50	11·00	4·40	9·55	6·45	—
Do Warszawy	8·40	—	11·00	4·40	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (*tylko od 1/6 do 30/9 włącznie)	8·40	—	11·00	4·40	—	*6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	8·40	—	11·00	4·40	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	—	9·55	—	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	9·55	6·45	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·40	—	—	—
Do Chyrowa, Sanoka, Iwonicza, Rymanowa przez Przemyśl	—	—	—	4·40	9·55	6·45	—
Do Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	—	4·40	—	6·45	—
Do Ławocznego, Munkacza, Miskolcza, Pesztu przez Stryj	—	—	—	5·22	—	7·22	—
Do Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 włącznie) przez Stryj	—	—	—	—	9·35	—	—
Do Skolego i Stryja (*do Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie)	—	—	—	5·22	9·35	*3·05	7·22
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·35	7·22	—
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·22	—	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Körösmezö, Kołomyi-nadw. przdm., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu	6·10	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Peczeniżyna, Czudyna i Berhomethu (każdego poniedziałku), Radowiec	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Körösmezö, Kimpolungu	—	—	—	—	2·45	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kałusza, Peczeniżyna, Nowosielicy, Radowiec	—	—	—	—	—	—	10·15
Do Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	9·15	—	7·05	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca Lwów-Podzamcze)	2·16	6·05	—	10·57	—	—	9·42
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego)	2·06	5·55	—	10·45	—	—	9·30
Do Zimnej-Wody (od 1/5 do 6/9 wł. codziennie)	—	—	—	—	3.29	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w niedziele i święta)	—	—	—	—	1·20	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w dnie powszednie i niedziele)	—	—	—	—	3·20	—	—
Do Janowa (od 1/5 do 15/6 i 1/9 do 30/4 wł., codziennie)	—	—	—	9·45	3·00	8·55	—
Do Janowa od 1 października 1896		—	—	9.05	3 00	7·50	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.
Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Wzywa się pana **Ksawerego Podowskiego** do natychmiastowego zwrotu długu zaciągniętego w kasie Towarzystwa Bratniej Pomocy w Monachium, oraz o zapłacenie zaległych wkładek miesięcznych w łącznej kwocie 36 marek.

Monachium, dnia 29 stycznia 1897.

Wydział Towarzystwa.

Przyjechali do Lwowa

dnia 4 lutego 1897.

HOTEL GEORGE.

PP. J. ks. Jabłonowska z Bursztyna, W. Jabłonowska z Zagwoźdźca H. Zakrzewska z Wiktorowa, M. Zakrzewski z Czołhan, A. Raciborski ze Spasowa, P. Tyszkowski z Rybotycz, St. Zwolski z Bryniec.

HOTEL BELLEVUE

PP. Ks. R. Haneczakowski z Drohobycza, Ks. A. Koleński z Rymanowa, J. Sierakowski z Krakowa, L. Rakowski z Budapesztu, J. Monsiewicz z Krekowa, F. Pietraszemski z Magdeburga, S. Seligman z Nowosiółek.

Cennik

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 5. lutego 1897.

(bez kuponu bieżącego)

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	217	50	220	50
Kol. Lwów.-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	293	—	296	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	393	—	403	—
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. wa.	200	—	203	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 koron wa.	250	—	260	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	10	110	80
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	99	80	100	50
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96	70	97	40
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	98	—	98	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	97	80	98	50
4% los w 56 lat	97	40	98	10
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97	80	98	50
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	75	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	20	102	90
„ „ 4½% (3. em)	100	—	100	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	105	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	97	60	98	30
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 koron	97	—	97	70
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	25	50	27	50
„ Stanisławowa	43	—	46	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	62	5	72
Napoleond'or	9	48	9	58
Pół imperyał	9	50	—	—
Rubel rosyjski srebrny	1	20	1	25
„ „ papierowy	126	50	1 27	50
100 marek niemieckich	58	40	58	80

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3 lutego 1897.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.95	102.15
luty-sierpień	101.95	102.15
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	102.30	102.50
kwiecień-październik	102.20	102.40
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	149.—	151.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	144.—	145.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	156.50	157.50
„ „ 1864 po 100 zł.	188.50	189.50
„ „ 1864 po 50 zł.	188.25	189.25
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	158.50	—.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	123.70	123.90
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	101.15	101.35
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.35	100.35
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.40	121.40
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	259.—	260.—
Kol. Cesarz. Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	127.25	128.25
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.20	100.20
Kol Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 prc.)	219.—	219.25
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.—	113.70
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	99.60	100 60
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	100.15	101.15
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	98.75	99.75
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	99.35	100.35
Kol. lwowsko-czern. jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.20	100.20
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	121.—	—.—
C. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 prc.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	99.75	99.95
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	101.10	102.10
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	140.25	141.25
„ poż. premiowa za 100 zł.	153.—	154.—
„ „ „ za 50 zł.	153.—	154.—
D. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 prc.	98.—	98.25
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.85	98.85
E. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	123.—	129.—
Pożyczka reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 prc.	107.75	108.75
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	97.50	98.50
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	103.75	104.75
Galic. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	98.75	100.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kor. 4 pr.	97.35	98.35
„ oblig. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.50	98.50
Pożyczka miasta Lwowa z r 1896 za 100 zł. 4 prc.	97.25	98.25
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożyczka serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	34.70	35.70
Tureckie obl. prem. kolej. za 400 frank.	52.40	52.80
F. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 lat 4½ prc.	101.75	—.—
Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 lat 4 pr.	99.80	100.80
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	117.—	118.—
„ „ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.25	118.—
Bukowinski zakł. kred. ziem. los. 5 pr.	105.—	105.50
„ „ „ „ los. 4 pr.	96 50	97.—
Gal. Akc. banku hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.15	111.15
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.—	100.30
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.—	97.80
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98.25	98.50
„ „ „ „ 4 pr. stare	98.—	98.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	97.50	98.50
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.60	101.20
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.40	102.60
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	101.—
Banku kraj. los. 57½ lat za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Austro węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.10	101.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	—.—	—.—
G. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	109.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106.—	106.50
Tow. żegl. par. po Dunaju Em. z 1886 4 pr.	117.10	117.90
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101.50	102.50
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101.30	102.30
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101.65	102.65
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101.15	102.15
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.35	94.35
Kolei Lwow-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99.—	99.70
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	109.—	109.50
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.50	109.50
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.—	98.90
H. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	7.20	8.—
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	199.—	200.—
Clary 40 zł. mk.	58.50	59.50
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	146.—	—.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	27.25	28.25
Losy m. Krakowa 20 zł.	26.—	27.—
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	23.—	24.—
Palffy 40 zł. mk.	58.50	59.50
Czerw. krzyża aust. tow. 10 zł.	19.90	20.50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.75	11.25
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	25.—	26.—
Salma 40 zł. mk.	71.—	72.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	26.25	27.—
St. Genois 40 zł. mk.	74.50	75.50
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	44.—	46.—
„ m. Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	146.—	150.—
„ m. „ 50 zł. 4 pr.	69.—	73.—
Waldstein 20 zł. mk.	60.—	62.—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo austr. 120 zł.	157.—	157.25
Peszt. banku handl. 500 zł.	1235.—	1238.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	375.50	376.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	411 50	412.50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	770.—	780.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	398.—	400.—
„ „ dla handlu i przem 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	249.75	250.25
„ Austro-węg. 600 zł.	970.—	980.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	296 —	297.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	134.50	135.—
Živnostenska banka 100	132.50	133.25
K. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kol. lok. (akc. pierwsz. 200 zł.	209.—	—.—
„ „ „ (akcye zakład. 200 zł.	—.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3470 —	3480.—
Kołomyj. kol. lokal. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	294.50	296.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	362.—	362.25
„ węgier. galicyj. I. 200 zł.	209.—	210.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	495.—	497.—
L. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	269.—	271.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	87.45	87.95
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	677.—	680.—
Schodnicy 500 kor.	710.—	730.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	154.—	154.75
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.62	58.75
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	119.70	120.10
Paryż za 100 fran.	45.35	45.45
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	58.92	58.97
Włoskie banki	47.52	45.57
Francuzkie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.27	47.35
N. Waluty.		
Dukat cesarski	5.66	5.69
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9,52	9.53
20-markówka	11.73	11.77
Rossyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.60	58.67
Włoskie banknoty za 100 lir	45.35	45.45
Ruble	1.26	1.27

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 20 (623 3–3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Złoczowie podaje do publicznej wiadomości, że celem przeprowadzenia dozwolonej tus. uchwałą z 3 lutego 1892 l. 26 na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie na zaspokojenie 26 rat pożyczkowych po 12 zł. i jednej raty 12 zł. 16 ct. z pn. przymusowej sprzedaży w drodze publicznego przetargu służących tej wierzytelności za hipotekę realności w Uhercach położonych dłużnika Wasyla Brucha własnych a to a) połowy realności wyk. hip. l. 7 gm. Uherce objętej i b) całej realności wyk. hip. l. 9 gm. Uherce objętej wyznaczam wskutek zgłoszonego przez Antoninę Bruch i tus uchwałą z 30 czerwca 1894 l. 12278 prawomocnie przyjętego podkupu termin na dzień 5 marca 1897 godzina 9 rano w biurze 6. tut. Sądu z tem, że na tym terminie realności te także niżej ceny szacunkowej, jednak tylko wyżej zgłoszonego podkupu, a to co do połowy realności ad a) w kwocie 12 zł., co do realności ad b) w kwocie 240 zł. sprzedane zostaną.

Cenę wywołauia stanowi cena szacunkowa ad a) w kwocie 23 zł., ad b) w kwocie 548 zł.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny i akt ocenienia przejrzeć można w tut. Registraturze.

Złoczów, dnia 21 listopada 1896.

L. 4645 (457 3–3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Kasy zaliczkowej w Sokołowie w Kwocie 140 zł. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 5 marca i 9 kwietnia 1897 o 10 godz. rano, publiczna licytacya realności N. 400 w Sokołowie wyk. hip. l. 715 objętej Marcina Darochy własnej.

Cena wywołania 497 zł. 50 ct.

Wadyum 49 zł. 75 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Kazimierz Bieniek w Sokołowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokołów, 21 listopada 1896.

L. 9082 (664 3–3)

W celu wydobycia na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach kwoty 57 zł. 29 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna sprzedaż do dłużnika Süssmana Ende należącej realności wyk hip. l. 180 ks. gr. gm. Uniow objętej w dniu 5 marca 1897 i 5 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 z rana z tem że, na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1333 zł.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Zaleski.

Przemyślany, dnia 14 listopada 1896.

L. 16 51 (671 3–3)

C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości że w sprawie egzekucyjnej Dawida Rosenecka przeciw Juriowi Terleckiemu Lesia o zapłacenie kwoty 95 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 5 marca 1897 i dnia 5 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 przed połud. w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 208 ks. gr. gm. Hankowce obj. dłużnika Jurija Terleckiego Lesia własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 115 zł. zaś wadyum 10% tychże.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw dr. Wilhelm Rosenheck ze Śniatyna.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus registraturze.

Śniatyn, dnia 30 grudnia 1896.

L. 79261 (748 3–3)

C. k. Sąd krajowy w sprawach cywilnych ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej Jonasza Rosenfelda przeciw Kazimierzowi Rudnickiemu o 2200 zł. z pn. odbędzie się przymusowa licytacya 1/6 części sumy 15600 zł. z 5 proc. odsetkami od dnia zgaśnięcia dożywocia Zofii z Mrozowskich Rudnickiej biedz majęcymi wedle wykazu hipotecznego l. 715 C. 69 na 42/48 częściach dóbr Strzyłki vel Strzałki dla dłużnika Kazimierza Rudnickiego intabulowanej, w dniu 18 marca i 1 kwietnia 1897 o godzinie 11 rano w sali rozpraw tut. Sądu.

Cena wywołania 2600 zł.

Wadyum 260 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby dopiero po dniu wydania wyciągu hipotecznego t. j. po dniu 15 listopada 1896 prawo zastawu na sprzedać się mającej sumie uzyskali ustanawia się kuratorem adwokata dr. Michalewskiego z substytucyą adwokata dr. Margasza.

Lwów, dnia 20 stycznia 1897.

L. 9551 (553 3–3)

C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Jana i Agnieszki Rokitków w kwocie 67 zł. z pn. odbędzie się w Gmachu tegoż Sądu dnia 8 marca i dnia 5 kwietnia 1897 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lwh. 17 i 307 134 ks. gr. gm Włosienica objętej, pierwszej Maryanny z Marszałków Wanatowej, drugiej Wojciecha Wanata własnej.

Cena wywołania wynosi co do pierwszej realności 390 zł., co do drugiej 60 zł.

Wadyum 10% ceny wywołania.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Gustaw Nowak adw. w Oświęcimiu.

Oświęcim, 20 października 1896.

L. 7939 (760 3–3)

C. k. Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej sądownie wpisanego Stowarzyszenia oszczędności i pożyczek „Opatrzność" w Milówce pko Janowi Stańcy synowi Majchra pro 100 zł. rozpisaną została egzekucyjna licytacya realności dłużnika Jana Stańcy syna Majchra własnej pod lk. 154 w Cisću położonej obejmującej:

a) 1/2 posiadłości lwh. 154, b) 2|8 części posiadłości lwh. 479, c) 8|160 części posiadłości lwh. 632 d) 4/54 części posiadłości lwh. 633 e) 4/54 części posiadłości lwh. 638, f) 8|64 części posiadłości lwh. 639, g) 5|30 części posiadłości lwh. 644, h) 12|564 części posiadłości lwh. 647 k) posiadłości lwh. 806 ks. gr. gm. Cisca objętych na dzień 5 marca i 8 kwietnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 60 zł. 78 ct.

Cena szacunkowa 607 zł. 85 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Karol Drozdowski z Milówki.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipot. i protokoł oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

Milówka, 26 listopada 1897.

L 7934 (490 3–3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 200 zł. z pn. odbędzie się dnia 8 marca 1897 i dnia 22 marca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 139 w Wieprzu położonej dłużnika Jana Nożki własnej.

Cena wywołania 2003 zł. 89 ct.

Wadyum 210 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze

Kuratorem wierzycieli niewiadomych mianowano dr. Malca.

Andrychów, 9 listopada 1896.

L. 31 (784 3–3)

C k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie w kwocie 45 zł. 84 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 17 lutego i 24 marca 1897 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya realności pod lwh. 77 i 242 w Gromcu położonej Franciszka i Maryi Mańków własnej.

Cena wywołania co do realności lwh. 77 200 zł., co do realności lwh. 242 300 zł.

Wadyum 20 zł i 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw dr. Gaszyński z substytucyą adw. dr. Bąkowskiego.

Chrzanów. 2 stycznia 1897.

L. 77 (758 3–3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza że celem zaspokojenia wierzytelności Szczepana i Agaty Bieniarzów wynoszącej 150 zł. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę całej realności pod lk. 59 położonej objętej wyk. hip. l. 59 ks. gr. gm kat. Straszęcin wedle poz. 1 i 2 karty własności do dłużników Jana Sujdaka i masy spadkowej Apolonii z Oleksych Sujdakowej po połowie należącej w Sądzie tut. w biurze nr. 2 w dwoch terminach a mianowicie dnia 9 marca i dnia 30 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 482 zł. 62½ ct.

Wadyum 48 zł. 26 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Goldberga z zastępstwem adw. dr. Fischlera.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Dębica, dnia 12 stycznia 1897.

L. 11145 (662 3–3)

W celu wydobycia na rzecz Salamona Katza kwoty 36 zł. 80 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż do dłużnika Fedka Krzywonosa należącej realności whl. 318 ks. gr. gminy Ładańce objętej na 60 zł. ocenionej w dniu 8 marca 1897 i 9 kwietnia 1897 każdym razem o 0 godzinie z rana z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Zaleski

Przemyślany, 16 listopada 1896.

L 12738 (665 3–3)

W celu wydobycia na rzecz Salamona Katza kwoty 116 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż do dłużnika Michała Zielińskiego należącej realności whl. 550 ks gr. gm. Przemyślany objętej na 220 zł. ocenionej, tudzież połowy ciała hipotecznego l. wyk. 551 na 312 zł. ocenionej i połowy ciała hipotecznego l. 731 na 50 zł. ocenionej w dniu 8 marca 1897 i 9 kwietnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Zaleski.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany, dnia 17 grudnia 1896.

L. 14265 (669 3–3)

C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości że w sprawie egzekucyjnej Seinwla Thau przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. Petra Roryluka Jurija o zapłacenie kwoty 23 zł. 77 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 8 marca 1897 i dnia 7 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 przed połud. w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż parc gr. 322 wyk. hip. l. 146 ks. gr. gr. gm. Zadubrowce objętej masy spadkowej ś. p. Petra Roryluka Jurija własnej

Cenę wywołania stanowi kwota 250 zł. zaś wadyum 10% tejże.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Ziemba ze Śniatyna

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze

Śniatyn, dnia 15 grudnia 1896.

L. 6381 (305 3–3)

C k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 15 zł. 95 ct. a w. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej 1/3 części posiadłości whl. 142 gm. kat. Tatarynów objętej dłużnika Jana Kordycha własnej na rzecz Mojżesza Suchmana w dniach 9 marca 1897 i dnia 9 kwietnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 178 zł. wa. w drugim terminie i niżej ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz p. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Komarno, dnia 30 czerwca 1896

L. 83590 (531 3–3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że w sali rozpraw tegoż sądu, celem zaspokojenia wierzytelności Tomasza Nejsarek jako prawonabywcy firmy Erste Bukowiner Dampfmühlen Actiengesellschaft vormals A. Schlosman & Comp. w sumie 600 zł z pn. odbędzie się dnia 8 marca 1897 i dnia 8 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano przymusowa publiczna licytacya połowy realności pod nk 287¾ we Lwowie położonej według wyk. hip. l. 230 ks. gr. dla III. dzielnicy m. Lwowa własność Bieleckiego stanowiącej z tem, że na pierwszym terminie majętność ta tylko za cenę, lub wyżej ceny wywołania t. j. sumy 1224 zł. 50 ct. w. a. na drugim zaś terminie także poniżej tej ceny, wszelako nie poniżej trzeciej części takowej sprzedaną będzie.

Zakład licytacyjny ma być złożony w kwocie 125 zł.

Akt opisania i ocenienia i warunki licytacyjne są w tusądowej registraturze do przejrzenia lub odpisu.

Dla wszystkich tych wierzycieli którzyby po dniu 20 grudnia 1896 jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawa rzeczowe na majętności na sprzedaż wystawionej nabyli, lub którymby uchwały w tej sprawie egzekucyjnej z jakiego kolwiekbądź powodu, albo nie dość wcześnie albo wcale doręczone być nie mogły zamianowaliśmy kuratora w osobie dr. Tobiasza Aschkenazego z zastępstwem adw. kraj. dr. Michała Weissteina.

Lwów, dnia 2 stycznia 1897.

L. 8523 (491 3–3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 720 zł. z pn. odbędzie się dnia 8 marca 1897 i dnia 29 marca 1897 każdym razem o godz. 10 przed połud. egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności lwh. 367 2/7 części realności lwh. 370, 4/48 części realności lwh. 371, 2/4 części realności lwh 373 i 2/10 części realności lwh. 376 ks. gr. gm kat Rzyki objętych dłużnika Wojciecha Łysonia własnej.

Cena wywołania:

1. dla realności lwh. 367 objętej kwota 166 zł. 34⅜ ct.

2. dla 2/72 realności lwh. 370 objętej kwota 84 zł. 64²/₉ ct.

3 dla 4/48 realności lwh. 371 objętej kwota 8 zł. 87 ct.

4. dla 2/4 realności lwh. 373 objętej kwota 4 zł. 22 ct.

5. dla 2|10 realności lwh. 376 objętej kwota 18 zł. 68⁸/₁₀ ct.

Wadyum 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tut registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych mianowano dr. Hommego.

Andrychów, 18 listopada 1896.

L. 10877 (356 3–3)

Zawiadamia się, że dnia 8 marca 1897 i dnia 8 kwietnia 1897 odbędzie się w tut. sądzie zawsze o godz. 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności w Wielkich oczach położonych whl. 280, 450, 458 ks. gr. tejże gminy objętych Samuela Bergera własnych na zaspokojenie pretensyi Stanisława bar. Hagena w kwocie 70 zł. aw. z pn.

Wadyum wynosi co do pierwszej realności 3 zł., co do drugiej 2 zł. 50 ct., do trzeciej 4 zł. a. w.

Cena wywołania 3 zł., 25 zł., i 35 zł. wal. austr.

Warunki licytacyjne i akt oszacowania są w registraturze sądowej do przeglądu.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza Dellera w Krakowcu.

Krakowiec, 20 listopada 1896.

L. 7836 (698 3–3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Zaleszczykach starych położonej wedle whl. l. 127 ks. gr. tejże gminy dłużniczki Wasyłyny Raczyk własnej na zaspokojenie pretensyi Zofii Krawiec w kwocie 50 zł. aw. z pn. dnia 11 marca 1897 i dnia 8 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 73 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli ustanowiony kuratorem adw. dr. Schauer

Zaleszczyki, 30 grudnia 1896.

L. 2·936 (645 3–3)

W c. k. Sądzie powiatowym miej. del. w Rzeszowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Salomona Goldberga w kwocie 6 zł. 40 ct. w dniu 10 marca 1897 i 8 kwietnia 1897 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realnosci lwh. 450 ks. gr gm. kat. Swilcza dłużnika Szymona Warczaka własnej.

Cena wywołania wynosi 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Fischler zastępcą adw. dr. Binder w Rzeszowie.

Rzeszow, 19 grudnia 1896.

L. 24883 (507 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Banku krajowego król. Galicyi i Lodom. z Wielkiem Ks. Krakowskiem sumy 41 zł. 74 ct., 41 zł. 63 ct. 41 zł. 51 ct., 41 zł. 39 ct., 370 zł. 54 ct. w. a. z pn. licytacyę realności Aleksandra Delinowskiego i Anny Triska własnej wyk. hip. 105 312 i 324 gminy Kościejów objętej na dzień 8 marca 1897 i na dzień 1 maja 1897 zawsze o godzinie 10 rano w biurze III.

Cena wywołania 1710 zł. w. a.

Wadyum 171 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny, przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Dziubiński.

Lwów, 6 stycznia 1897.

L. 8001 (377 2—3)

Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Jakóba Posnera przeciw ś. p. Wojciechowi Kupczakowi o 49 zł. 55 ct. rozpisaną została egzekucyjna licytacya realności dłużnika Wojciecha Kupczaka względnie jego spadkobierczyni Reginy Kupczakowej własnych:

a) całej posiadłości lwh. 43
b) „ „ „ 582
c) 2/51 części posiadłości lwh. 616
d) 1/29 „ „ „ 617
e) 1/29 „ „ „ 873 ks. gr. gm. Żabnica objętych na dzień 9 marca i 21 kwietnia 1897 o godz. 10 rano.

Cena szacunkowa 270 zł. 45 ct.

Wadyum 28 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Tomasz Kozlik w Żabnicy.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

Milówka, 1 grudnia 1896.

L. 11571 (496 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 9 marca 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 13 kwietnia 1897 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. l. 9 gm. Bursztyn, Leiby Glotrera własnej na rzecz Markusa Tobiasa pto 360 zł. z pn.

Cena wywołania 1300 zł.

Wadyum 130 zł. w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Aleksandra Strockiego w Bursztynie.

Bursztyn, 17 grudnia 1896.

L. 6314 (785 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu podaje do wiadomości iż celem zaspokojenia wierzytelności Anny Skubisz w sumie 118 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się w dniach 10 marca i 7 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę 1/7 części realności pod Nr. 6 w Starem Bystrem Ludwika Chrabaka własnej.

Cena wywołania 218 zł. 57 ct.

Wadyum 10%

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze w godz. urzędowych.

Czarny Dunajec, 31 grudnia 1896.

L. 9673 (816 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 4 marca 1897 za cenę szacunkową i powyżej takowej zaś dnia 4 kwietnia 1897 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. l. 216 i 236 g. k. Graziowa Mojżesza Löwenheka własnych na rzecz Szyji Leiby Mörzla pto 253 zł. 67 ct. z przyn.

Cena wywołania 220 zł. i 25 zł.

Wadyum 22 zł. względnie 2 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych tych realności i tych wierzycieli hipot. którzyby weszli do tabuli po dniu 14 kwietnia 1896 ustanawia się kuratorem pana Józefa Cichońskiego w Birczy.

C. k. Sąd powiatowy.

Bircza, 30 grudnia 1896.

L. 7434 (820 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa wzajemnego kredytu w Sędziszowie. w kwocie 300 zł. odbędzie się w dniu 8 marca 1897 i w dniu 26 kwietnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 96 gm. Nockowa obj. dłużnika Antoniego Szeinera własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 3840 zł.

Wadyum 384 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adw. dr. Strowski w Ropczycach.

Ropczyce, 31 lipca 1896.

L. 13942 (746 2—3)

C. k. Sąd powiatowy Rohatyński ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności w Wyspie położonej wedle wyk. hip. l. 71 gm. kat. Wyspa dłużnika Piotra Limbergera własnej na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 2 rat po 260 zł. w. a. płatnych w dniu 1 listopada 1895 i 1 maja 1896 z procentami po 8% od sła od dnia płatności każdej raty a. w. z pn. dnia 10 marca 1897 i dnia 7 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny wywołania w kwocie 18400 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt opisania przynależności można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz w Rohatynie.

Rohatyn, 13 stycznia 1897.

L. 23079 (593 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Stanisławowie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Stanisławowskiej kasy oszczędności w kwocie 21 zł. i 587 zł. w. a, z pn. odbędzie się dnia 11 marca 1897 i dnia 22 kwietnia 1897 o godz. 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużniczki Pesi Gottfurcht własnej wyk. hip. l. 220 gm. kat. Knihinin, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 3159 zł. 26 ct. a. w. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 316 zł. a. w.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Sokal.

Stanisławów, dnia 9 listopada 1896.

L. 8186 (755 2—3)

Do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. Prokuratoryi Skarbu we Lwowie im. Skarbu państwa przeciw Scheftlowi Feuer pto 16 zł. w. a. odbędzie się w tut. Sądzie dnia 10 marca 1897 przymusowa licytacyjna sprzedaż 2/4 części posiadłości whl. 696 ks. gr. gm. kat. Bohorodczany Scheftla Feuera własnych.

Cena wywołania 70 zł.

Cena szacunkowa 375 zł. $68^{3}/_{4}$ ct.

Realność ta tylko w jednym terminie i tylko powyż ceny 70 zł. w myśl §. 15 ust. 10 czerwca 1887 nr. 74 Dz. p. p. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 7 zł.

Reszta warunków i protokół oszacowania w registraturze.

Niewiadomego z miejsca pobytu Scheftla Sauera uwiadamia się, że dla niego ustanowiono kuratorem Józefa Lautmana z Bohorodczan.

Bohorodczany, 18 grudnia 1896.

L. 7991 (678 2—3)

Dnia 10 marca 1897 i dnia 14 kwietnia 1897 o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. Sądzie w biurze Nr. 52 egzekucyjna sprzedaż dóbr Sadki w powiecie Jasielskim położonych whl. 899 objętych dłużnika Adama Trzecieskiego własnych celem zaspokojenia wierzytelności wekslowej Mojżesza Kannera w kwocie 3625 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 8622 zł.

Wadyum 862 zł. 20 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych oraz tych, którzyby po dniu 20 listopada 1896 prawo zastawu na dobrach Sadki uzyskali, lub którymby uchwała hipoteczna albo wcale doręczoną nie została lub też na czas doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratorem adw. dr. Andrzeja Pawłowskiego ze substytucyą adw. dr. Władysława Obwaliboga w Jaśle.

C. k. Sąd obwodowy.

Jasło, 19 grudnia 1896.

L. 6110 (838 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności H. Wechselmana w sumie 22 zł. 86 ct. z pn. odbędzie się w dniach 9 marca i 9 kwietnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sąd. egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod Nk. 53 w Okrajniku położonej wedle lwh. 105, 106, 107, 108, 113 i 119 ks. gr. gm. kat. Okrajnik dłużnika Andrzeja Szarka własnej.

Cena wywołania 378 zł.

Wadyum 38 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Slemień, 12 października 1896.

L. 2643 (834 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łące w sprawie egzekucyjnej Sary Lehrman prze iw Ryfce Sussman pto 97 zł. 18 ct. a. w. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności wyk. hip. l. 441 ks. gr. gm. kat. Łąka objętej Ryfki Sussman własnej w dniach 3 marca 1897 i 7 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania wynosi 495 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum 49 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tutejszym Sądzie.

Łąka, 21 listopada 1896.

L. 14431 (840 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy podaje do wiadomośc, że dnia 4 marca 1897 i dnia 6 kwietnia 1897 zawsze o godz. 10 ramo tusądownie odbędzie się sprzedaż połowy realności wh. 729 gm. Tyśmienicy z tem, że połowa realności przy pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, przy drugim i niżej takowej na rzecz Sary Gross przeciw Grzegorzowi Kroszeńko pto 34 zł.

Cenę wywołania stanowi kwota 150 zł.

Wadyum wynosi 15 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. Registraturze.

Tyśmienica, 16 października 1896.

L. 9937 (833 1—3)

Podając do publicznej wiadomości w celu zaspokojenia pretensyi Getzla Wilkenfeloa w kwocie 281 zł. 67 ct. z pn. odbędzie się w tut. c. k. Sądzie w dniu 4 marca 1897 i w dniu 8 kwietnia 1897 egzekucyjna sprzedaż 3/6 części realności lwh. 113 gm. kat. Żołyni objętej Eliasza Ciska własnych.

Wadyum wynosi 32 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, 27 listopada 1896.

L. 17163 (829 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 16 lutego 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 16 marca 1897 nawet poniżej takowej licytacya realności wyk. hip. l. 614 ks. gr. gm. Przysietnica objętej Mozesa Rozenmana własnej na rzecz Bernharda Kuflika pto 25 zł. z pn.

Cena wywołania 140 zł.

Wadyum 14 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Wincentego Dańca z Brzozowa.

Brzozów, 31 grundnia 1896.

L. 10653 (843 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia 10 rat pożyczkowych po 6 zł. w. a z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 16 lutego 1897 i 15 marca 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż 1/3 części realności wyk. hip. l. 32 ks. gr. Neterpińce i całych realności wyk. hip. l. 140 i 142 tejże ks. gr. objętych Michała Mostowego i Katarzyny Rawa żony Andrucha własnych.

Cena wywołania wynosi kwoty 130 zł., 28 zł. i 150 zł. w. a. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 30 zł. 80 ct.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono kandydata notaryalnego Jana Rożniatowskiego ze Zborowa.

Zborów, dnia 5 grudnia 1896.

L. 8761 (839 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi celem wydobycia pretensyi Jana Majewskiego w kwocie 30 zł. z pn. publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 168 ks. gr. gm. Moszczanica własnej w dniu 2 marca 1897 i w dniu 30 marca 1897 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 606 zł. 50 ct.

Wadyum 150 zł.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

Stary Sącz, 14 listopada 1896.

L. 14108 (830 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz 10 rano w dniu 10 lutego 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 10 marca 1897 nawet poniżej takowej licytacya połowy realności według wyk. hip. 177 gm. kat. Brzozowa Józefa Wolańskiego własnej i realności według wyk. hip. 373 tejże gminy poprzód Ignacego Śliwińskiego, obecnie Karoliny Śliwińskiej własnej na rzecz powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku pto 100 zł. z pn.

Cena wywołania pierwszej realności 100 zł., zaś drugiej 800 zł.

Wadyum co do pierwszej 10 zł. zaś drugiej 80 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Festenburgá w Brzozowie.

Brzozów, dnia 30 grudnia 1896.

L. 11726 (644 1—3)

Zawiadamia się chęć kupna mających, że w tut. Sądzie powiatowym miej. del. odbędzie się przymusowa sprzedaż 10/24 części realności whl. 140 gm. Zgłobień na pokrycie wierzytelności 29 zł. $25^{1}/_{3}$ ct. w dniach 12 marca 1897 i 20 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 791 zł. 42 ct.

Wadyum 79 zł. 14 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 15 grudnia 1896.

L. 6087 (759 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Liszkach odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Brummera w kwocie 35 zł. 11 ct. z pn. w dniu 15 marca 1897 i 26 kwietnia 1897 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 674 w Rybnej dłużnika Józefa Macha własnej.

Cena wywołania wynosi 70 zł. w. a.

Wadyum 7 zł. w. a.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Roman Gutowski notaryusz z Liszek.

Liszki, 4 listopada 1896.

L. 26638 (543 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi przeciw Jędrzejowi Wojtowiczowi i Iwanowi Wojtowiczowi o zapłacenie kwoty 250 zł. odbędzie się dnia 12 marca 1897 i dnia 9 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 przed połud. w biurze nr. 52 przymusowa sprzedaż realności whl. 17 ks. gr. gm. Trojczyce objętej Jędrzeja Wojtowicza oraz realności whl. 147 tej samej ks. gr. objętej Iwana Wojtowicza własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1200 zł. co do realności whl. 17 a kwota 200 zł. co do realności whl. 147.

Wadyum zaś 10% tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Głembockiego w Przemyślu z substytucyą adw. dr Angermana.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Przemyśl, 19 grudnia 1896.

L. 6339 (695 1—3)

Sąd Strzyżowski zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Ozyasza Silberberga w kwocie 30 zł. z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności w Bliziance położonej lwh. 89 dla gm. kat. Blizianka objętej do Franciszka, Stanisława i Wojciecha Spiechów należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tut. w dwóch terminach 13 marca i 13 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w kwocie 100 zł. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 10 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.

Strzyżów, 5 września 1896.

Kuratele.

L. 19966 (739 3—3)

Marcin Anczurowski rolnik z Łozowy został uznany za marnotrawcę, a jego kuratorem jest Iwan Kubaj rolnik z Łozowy.

C. k. Sąd powiatowy m. d.

Tarnopol, 30 października 1896.

L. 17226 (741 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej zawiadamia, że Zofia Roszkowska z Dankowic uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Wadowicach z dnia 19 grudnia 1896 l. 7741 za umysłowo chorą uznaną została i że dla niej ustanowiono kuratorem Wojciecha Roszkowskiego z Dankowic.

Biała, dnia 23 grudnia 1896.

L. 66424 (733 3—3)
Zygmunt Grzybowski uznany umysłowo chorym, kuratorem jego Jan Deptuch.
C. k. Sąd miej. deleg. cywilny
Kraków, 31 grudnia 1896.

L. 9954 (742 3—3)
Iwan Sarniak syn śp. Ahafii z Brzuski uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiono Wasyla Seneczko z Brzuski.
C. k. Sąd powiatowy.
Bircza, 18 grudnia 1896.

L. 15006 (787 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie podaje do wiadomości, że Jan Jachym z Mamowa 26 lat liczący uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 29 października 1896 l. 23545 uznany został za umysłowo niedołężnego.
Kuratorem tegoż Jana Jochymy jest ustanowiony Marcin Jochym z Mamowa.
Dąbrowa, dnia 19 listopada 1896.

L. 9680 (790 3—3)
Kuratela nad Jakóbem Janikiem rozciągnięta, zostaje uchyloną.
C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, 23 września 1896.

L. 5194 (716 3—3)
Łuć Iżyk z Wysocka niżnego uznany umysłowo-chorym. Kuratorem ustanowiony Petro Błyściów z Wysocka niżnego.
C. k. Sąd powiatowy.
Borynia, 20 września 1896.

L. 9822 (715 3—3)
Jacko Hirowicz Dańków z Boryni uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiony Fedio Hirowicz z Boryni.
C. k. Sąd powiatowy
Borynia, 4 grudnia 1896.

Konkursa.

L. 80 (848)
Celem stałego obsadzenia posady nauczyciela w szkole jednoklasowej w Chocimierzu, ogłasza się w myśl reskryptu wysokiej c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 30 listopada 1896 l. 17673 ponownie konkurs.
Z posadą ową połączona jest płaca 450 zł. i wolne pomieszkanie w budynku szkolnym.
Kandydaci mający egzamin do szkół pospolitych winni wnieść swe podania należycie udokumentowane za pośrednictwem swych władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej w Horodence w nieprzekraczalnym terminie do 15 marca 1897.
Horodenka, 20 stycznia 1897.
Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 43 (847 1—3)
Obwieszczenie konkursu.
Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie w szkołach średnich:
1. na dwie posady nauczycieli filologii klasycznej jako przedmiotu głównego i języka polskiego jako przedmiotu pobocznego w c. k. gimnazyum w Podgórzu;
2. na taką samą posadę w c. k. gimnazyum w Tarnowie;
3. na posadę nauczyciela filologii klasycznej jako przedmiotu głównego a języka ruskiego jako przedmiotu pobocznego w ruskich klasach równorzędnych c. k. gimnazyum w Kołomyi;
4. na taką samą posadę w c. k. gimnazyum w Przemyślu;
5. na posadę nauczyciela języka polskiego jako przedmiotu głównego a filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego w ruskich klasach równorzędnych c. k. gimnazyum w Kołomyi;
6. na posadę nauczyciela języka ruskiego jako przedmiotu głównego a filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego w c. k. gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie (z obowiązkiem udzielania nauki języka ruskiego w c. k. gimnazyum V i w c. k. wyższej szkole realnej we Lwowie);
7. na posadę nauczyciela języka niemieckiego jako przedmiotu głównego a filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego w c. k. gimnazyum w Podgórzu;
8. na taką samą posadę w c. k. wyższej szkole realnej w Tarnopolu;
9. na posadę nauczyciela historyi powszechnej i geografii jako przedmiotów głównych w c. k. wyższej szkole realnej we Lwowie;
10. na posadę nauczyciela matematyki i fizyki jako przedmiotów głównych w c. k. gimnazyum św. Anny w Krakowie;
11. na taką samą posadę w c. k. gimnazyum św. Jacka w Krakowie;
12. na taką samą posadę w c. k. gimnazyum w Kołomyi;
13. na taką samą posadę w c. k. gimnazyum w Samborze;
14. na posadę nauczyciela historyi naturalnej jako przedmiotu głównego a matematyki i fizyki jako przedmiotów pobocznych w c. k. gimnazyum w Buczaczu;
15. na taką samą posadę w c. k. gimnazyum w Jarosławiu;
16. na taką samą posadę w c. k. gimnazyum w Rzeszowie;
17. na taką samą posadę w c. k. II. gimnazyum w Przemyślu (z językiem wykładowym ruskim);
18. na posadę nauczyciela matematyki i geometryi wykreślnej jako przedmiotów głównych w c. k. wyższej szkole realnej w Stanisławowie;
19. na taką samą posadę w c. k. wyższej szkole realnej w Tarnopolu;
20. na posadę nauczyciela języka francuskiego w c. k. wyższej szkole realnej w Krakowie;
21. na taką samą posadę w c. k. wyższej szkole realnej we Lwowie;
22. na taką samą posadę w c. k. wyższej szkole realnej w Stanisławowie.
Do każdej z tych posad przywiązana jest płaca etatowa z dodatkami w myśl ust. z dnia 9 kwietnia 1870 (Dz. p. p. Nr. 47) i z dnia 15 kwietnia 1873 (Dz. p. p. Nr. 48).
Kompetenci winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do końca lutego 1897.
Z Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.
We Lwowie, dnia 1 lutego 1897.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę katechety w c. k. gimnazyum w Tarnowie.
Do tej posady przywiązana jest płaca etatowa z dodatkami w myśl ustawy z dnia 9 kwietnia 1870 (dz. p. p. Nr. 47) i z dnia 15 kwietnia 1873 (dz. p. p. Nr. 48).
Kompetenci winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do końca lutego 1897.
Z Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 1 lutego 1896.

Wyroki prasowe.

L. 2647 (886)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 4 czasopisma „Monitor“ z dnia 29 stycznia 1897 pod napisem „Impresye“ zawiera znamiona występku z §. 516. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.
Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 4 lutego 1897.

Zl. 24 (750)
Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 10. December 1896, Zahl 27291 die Weiterverbreitung der Nummer 50 der Zeitschrift: „Sipy“ vom 28 November 1893 wegen des ersten und dritten Bildes „Pod pantoflem“ und „Učty zeniny“ der Illustration „Tragoedye muže“ nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 29 December 1896, Z. 37423, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Nove Listy“ vom 26 December 1896 wegen der Stelle von „A tak z kratke“ bis „vyplniti“ des Artikels: „Historicka crta o zidech“ nach § 302 St. G. gemäß § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 29 December 1896, Z. 37422, die Weiterverbreitung der Nummer 58 der in Brooklyn, N. Y. erscheinenden Zeitschrift: „Volne Listy“, Jahrgang V, vom November 1896 nach § 493 St P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 29 December 1896, Zl. 37264 „die Weiterverbreitung der Nummer 16 der Zeitschrift: „Pokrokove Listy“ vom 23 December 1896 wegen der Stellen von „Delirium militare“ bis „nekolik pripadu“ und „Tyto ukazy“ bis „vymytiti“ des Artikels: „Delirium militare“ nach § 300 St. G. und Art. IV des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. ex 1863, und §§ 491 und 493 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl ex 1863, gemäß § 494 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 31 December 1896, Z. 14683, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Der Gebirgsbote“ vom 24 December 1896 wegen der Stelle von „Haben seine Nachfolger“ bis zum Schlusse des Artikels mit der Ueberschrift: „Weihnachtsgedanken“ und der Notiz „betreffs des Königs Leopold von Belgien“ des Artikels: „Vermischtes“ nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Jänner 1897, Zahl 50, die Weiterverbreitung der im Verlage des Gemeindeausschusses, in Wawrowitz erschienenen, bei A. Riedels Wittwe in Troppau gedruckten Petition an den schlesischen Landtag nach §§ 65 a und 300 St. G. und Art III des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. 1863 verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 28 December 1896, Z. 17033, die Weiterverbreitung der Nummer 2316 der Zeitschrift: „Bukowinaer Rundschau“ vom 22 December 1896 nach § 493, 498 St. P. O. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 18741 (832 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakima Kopcia, że dnia 5 grudnia 1896 do l. 18741 wniósł przeciw niemu Antoni Juszczak skargę o 100 zł. na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 18 lutego 1897 o godzinie 9 przed południem, tudzież, że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Józefa Radomyskiego adwokata z Gorlic.
Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.
Gorlice, dnia 9 stycznia 1897.

L. 12497 (831 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie w sporze ustnym Tauby Singerowej przeciw małoletnim Simchemu i Maryi Leizor i przeciwko Gitli Leizor o zniesienie współwłasności realności lwh. 84 ks. gr. gm. kat. Brzozów przez sprzedaż w drodze publicznej licytacyi, ustanawia dla nieobecnych z miejsca pobytu Gittli Leizor i przypozwanej do sporu Basi Leizor kuratorem Wolfa Reicha z Brzozowa, a wyznaczając do obrony i dalszej rozprawy termin na 17 marca 1897 o godzinie 8 rano w tutejszym Sądzie, wzywa się Basię Leizor i Gitlę Leizor, aby kuratorowi swoje środki obrony podały, albo innego zastępcę ustanowiły.
Brzozów, dnia 13 grudnia 1896.

L. 15137 (767 3—3)
Zawiadamia się Jakóba Kolbusza z miejsca pobytu niewiadomego, że Ryfka Segalowa wniosła przeciw niemu pozew drobiazgowy pto 3 zł.. że na takowy wyznaczono termin na dzień 22 lutego 1897 i ustanowiono dla niego kuratorem ad actum adwok. dr. Strowskiego.
C. k. Sąd powiatowy.
Ropczyce, 1 grudnia 1896.

L. 15965 (768 3—3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Kaźmierza Przydziała, że w sporze drobiazgowym gminy Borek wielki przeciw niemu o 40 zł wyznaczono do rozprawy termin na dzień 1 marca 1897 i że dla niego kuratorem ad actum adwok. dr. Ujejskiego ustanowiono.
C. k. Sąd powiatowy
Ropczyce, 21 grudnia 1896.

L. 515 (783 3—3)
W sprawie Feigi Weisbrod przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Józefowi Kulczyckiemu o zapłacenie kwoty 76 zł. 75 ct. aw. ustanawia się dla tegoż, c. k. notaryusza w Budzanowie p. Widawskiego kuratorem, temuż pozew wniesiony doręczono, wyznaczające termin do rozprawy na 15 lutego 1897 o 9 rano.
Niewiadomego pobytem Józefa Kulczyckiego uwiadamia się o tem, polecając, by przed terminem wyznaczonym z kuratorem się porozumiał lub też innego zastępcę sobie ustanowił, gdyż złe skutki sam sobie przypisze.
C. k. Sąd powiatowy.
Budzanów, dnia 20 stycznia 1897.

L. 469 (781 3—3)
W sporze Izaka Bernsohna przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Józefowi Kulczyckiemu o zapłacenie kwoty 50 zł. w. a. z pn. ustanowiono dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Kulczyckiego c. k. notaryusza p. Widawskiego w Budzanowie na kuratora i temuż doręczono pozew wniesiony wyznaczając do rozprawy termin na 15 lutego 1897 o godz. 9.
Niewiadomego Józefa Kulczyckiego uwiadamia się o tem i poleca mu, by przed terminem wyznaczonym z ustanowionym kuratorem się porozumiał lub też innego zastępcę sobie ustanowił, gdyż złe skutki sam sobie przypisze.
C. k. Sąd powiatowy.
Budzanów, dnia 20 stycznia 1897.

L. 49929 (390 3—3)
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Gronnera, że w skutek skargi wniesionej przez Zygmunta Gleitzmanna wydano przeciw niemu uchwałą z dnia 30 października 1896 l. 43261 nakaz zapłaty sumy wekslowej 900 zł. który doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum adw. dr. Gluzińskiemu z substytucyą adw. dr. Olearskiego w Krakowie i poleca Józefowi Gronnerowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł, albowiem w przeciwnym razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Kraków, 11 grudnia 1896.

L. 48798 (389 3—3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Maryi z Mikrociów Jaśkiewiczowej wzywa każdego posiadacza policy Nr. 3406 z daty Kraków, dnia 4 lipca 1881, którą Marya z Mikrociów Jaśkiewiczowa zabezpieczyła w Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie kapitał posagowy na dożywocie w kwocie 200 zł. po 24 latach do rąk Ludwiki Jaśkiewicz skoro dożyje dnia 4 lipca 1905 nawet wtedy, gdyby wskutek wcześniejszej śmierci zabezpieczającej opłata premi ustała, oraz z tem, iż w razie wcześniejszej śmierci zabezpieczonej, złożone premie zwrócone zostaną (bez procentu) osobie do ich odbioru uprawnionej, ażeby się z takową w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej licząc, tem pewniej w tut. Sądzie zgłosił, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowne żądanie polica ta za umorzoną uznaną zostanie.
Kraków, 4 grudnia 1896.

L. 1576 (387 3—3)
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Herscha Mandla, że przeciw niemu wniósł Löbel Schmerl Anisfeld pozew de praes. 30 grudnia 1896 l. 52680 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 1150 zł. wa. z pn. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 30 grudnia 1896 l. 52680 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwokatowi dr. Adolfowi Grossowi z substytucyą adwok. dr. Fischlowitza w Krakowie i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć sam sobie przypisze.
Kraków, dnia 14 stycznia 1897.

L. 9143 (399 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Samuela Weissmana, że przeciw niemu wydano na prośbę Izraela Sattlera pod dniem 29 października 1896 l. 7860 nakaz zapłaty sumy wekslowej 83 zł. 66 ct. Kuratorem ustanowiono dla niego adwokata dr. Józefa Flakowicza w Sanoku, któremu powyższy nakaz doręczono.
Sanok, 15 grudnia 1896.

L. 21626 (396 —3)
Vom k. k. Kreis- als Handels-Gerichte in Kolomea wird bekanntgegeben, dass bei der am 3 Juni 1896 abgehaltenen ausserordentlichen Generalversammlung der Mitglieder der Gewerbs- und Wirtschafts- Bank zu Żabie die §§. 17, 23 und 36 der Vereins- Statuten abgeändert worden sind, rücksichtlich der §. 17 erläutert und der §. 32 dieser Statuten gänzlich gestrichen worden ist und dass Leisor Kaess aus dem Vorstande der genannten Bank ausgetreten ist.
Kolomea, 5 Dezember 1896.

L. 500 (401 3—3)
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Jachnę Sperber, że na prośbę Ottona Erlego wydano przeciw niej dnia 31 grudnia 1896 do l. 39917 nakaz zapłaty sumy wekslowej 303 zł. 50 ct. w. a, z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niej kuratorowi tutejszemu adwokatowi Herm Falkowi z zastępstwem tutejszego adwokata Sagera z wezwaniem, aby w czasie należytym udzieliła ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę lub innego zastępcę sobie obrała i takowego Sądowi wymieniła, inaczej bowiem skutki prawne z tego zaniedbania wynikłe sama sobie przypisze.
Stanisławów, 11 stycznia 1897.

. 425 (485 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie wekslowej Banku eskomptowego i kredytowego w Kołomyi przeciw Joslowi Schattner i Lipie Schattner o 114 zł. 27 ct. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Lipy Schattnera adw. dr. Jurczenkę kuratorem z substytucyą adwok. dr. Wieselberga i doręczył kuratorowi adw. dr. Jurczeńko nakaz zapłaty z 9 stycznia 1897 l. 425 dla Lipy Schattnera przeznaczony.

Kołomyja, dnia 9 stycznia 1897.

L. 81185 (441 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż dnia 17 grudnia 1896 w rejest ze haudlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w Tomie II. na stronnicy 52. pod poz. 101 wpisano firmę „Kasa handlowa i przemysłowa w Szczercu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ i przy takowej uwidoczniono.

I. że na podstawie statutu z daty 15 czerwca 1894, zawiązało się towarzystwo pod firmą „Kasa handlowa i przemysłowa w Szezercu stow. zarej. z ogr. poręką“ z siedzibą w Szczercu.

II. Przedmiotem tego przedsiębiorstwa jest dostarczenie członkom swoim na umiarkowany procent potrzebnych im kapitałów do obrotu w gospodarstwie, handlu i przemyśle lub rzemiośle za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków i przyjmowanie od nich wkładek pożyczkowych.

III. czas trwania towarzystwa jest nieograniczony.

IV. Zarząd towarzystwa sprawuje Dyrekcya złożona z czterech członków, w skład której wchodzą Mechel Klinghoffer i Józef Klinghoffer jako dyrektorowie, Kassiel Klinghoffer jako kasyer i Wolf Mischel jako kontrolor wszyscy w Szczercu zamieszkali, Heinrich Rutter i Kassiel Tune jako zastępcy dyrektorów zaś Michał Knysz jako zastępca kasyera i Schulim Rettig jako zastępca kontrolora również w Szczercu zamieszkali.

V. wszelkie ogłoszenia od tego towarzystwa pochodzące zamieszczane będą w jeduym z dzienników lwowskich.

VI. poręka towarzystwa jest ograniczoną i za zobowiązania towarzystwa odpowiadają członkowie według § 76. ust. z 9 kwietnia 1873, Nr. 73 Dz p. p.

VII. że do ważności zobowiązania w obec osób trzecich potrzeba podpisu trzech członków dyrekcyi.

Lwów, dnia 23 grudnia 1896.

L. 85175 (440 2—3)

C. k. Sąd pow. del. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych dla niewiadomego z miejsca pobytu Kazimierza Nowakowskiego w sprawie spadkowej po śp. Stanisławie Nowakowskim, ustanawia kuratorem ad actum dr. Augusta Łozińskiego i odnośny dekret mu się doręcza.

Wzywa się zatem Kazimierza Nowakowskiego, aby ustanowionemu kuratorowi do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, 24 grudnia 1896.

L. 8397 (400 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Jadwigę Włodkową, że na skutek pozwu Leona Chilla de praes. 7 października 1896 l. 7302 przeciw Adamowi de Laveaux, Stefanii Laveaux, dalej przeciw niej, Judzie Schwarzmanowi i Dawidowi Engelhertowi 13 października 1896 l. 7302 nakaz zapłaty sumy wekslowej 900 zł. wa. z n. wydano, i że dla niej kuratorem adwokata dr. Flakowi za w Sanoku ustanowiono.

Wzywa się przeto Jadwigę Włodkową, ażeby środki prawne do swej obrony przydatne ustanowionemu kuratorowi udzieliła lub innego zastępcę sądowi tutejszemu przedstawiła, gdyż inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisaćby musiała.

Sanok, 24 listopada 1896.

L. 8595 (442 2—2)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie jako władza spadek pertraktująca po śp. Wiktorze Treterze wzywa po myśli §. 813 u. c. niniejszym edyktem wszystkich wierzycieli śp. Wiktora Tretera, aby w przeciągu trzech miesięcy swoje pretensye i należytości do masy spadkowej po śp. Wiktorze Treterze tem pewniej w tutejszym Sądzie jako władzy spadek pertraktującej zgłosili i takowe należycie wykazali, gdyż inaczej dotkną ich skutki w przepisie § 814 u. c. przewidziane.

Złoczów, 7 listopada 1896.

L. 840 (475 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Jakóba Brennera w Żółkwi przeciw Berlowi Brenner i tow. pto 195 zł. z pn. adw. dr. Diamanda ze zastępstwem przez adw. dr. Tauda kuratorem dla nieznanej z miejsca pobytu pozwanej Udli Brenner i zawiadamia ją z wezwaniem, aby bądź temuż kuratorowi potrzebnej informacyi udzieliła, bądź innego pełnomocnika sądowi oznajmiła i w ogóle do obrony służące kroki wczas przedsięwzięła, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sama sobie przypisze.

Lwów, dnia 9 stycznia 1897.

L. 80909 (427 2—3)

Dnia 14 września 1895 zmarł we Lwowie Antoni Biliński syn Józefa, rossyjski poddany z pozostawieniem kilku pisemnych kodycyli.

Przed wydaniem spadku wzywa tutejszy c. k. Sąd powiatowy Sek. I jako władza spadek pertraktująca wszystkich spadkobierców, legataryuszy i wierzycieli tak tutejszych poddanych jakoteż obcokrajowców, by w przeciągu sześciu miesięcy tem pewniej swe pretensye do spadku po Antonim Bilińskim pozostałego w tutejszym c. k. Sądzie zgłosili, ileże inaczej spadek ten zgłaszającym się spadkobiercom i legataryuszom, którzy swe prawa wykażą względnie zagranicznej władzy wydanym będzie.

Z c. k. Sądu powiat. miej. del. S. I.

Lwów, dnia 20 grudnia 1896.

L. 16161 (809 2—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Jana Fatlę Zubka zawiadamia się, iż Józef Kieta Strzęp wytoczył przeciw niemu pozew pto 18 zł. i że do rozprawy drobiazgowej w tym sporze termin na 24 lutego 1897 wyznaczony został.

Kuratorem dla niewiadomego pozwanego ustanowiono Jana Zubka z Maruszyny.

C. k. Sąd powiatowy.

N. wytarg, dnia 5 stycznia 1897.

L. 227 (808 2—3)

C. k. Sąd pow. w Mielcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Zarembę, że Leib Schreuer przeciw niemu skargę o 34 zł. 42 ct. wniósł wskutek której po ustanowieniu dla niego kuratora w osobie adw. dr. Brzeskiego termin do rozprawy drobiazgowej na 15 lutego 1897 o 9 rano wyznaczonym został.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, dnia 6 stycznia 1897.

L. 14 (798 2—3)

Pan dr. Józef Kleinberg kandydat adwokatury, wpisany został z dniem 29 stycznia 1897 na listę adwokatów Samborskiej Izby z siedzibą urzędową w Bolechowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów

Sambor, 29 stycznia 1897.

L. 84964 (426 2—3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. S. I. we Lwowie oznajmia, że dnia 16 lipca 1895 zmarł we Wiedniu bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Samuel Beigel.

Gdy tut. Sądowi niewiadomo, czy i którym os bom przysługa prawo do spadku po nim pozostałego, przeto wzywa się wszystkich tych, którzy zamyślają z jakiegokolwiek tytułu rościć sobie pretensyę, by w ciągu jednego roku licząc od daty niniejszego edyktu swe prawa do spadku w tutejszym sądzie zgłosili i po wykazaniu takowych oświadczenie do spadku wnieśli w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasowo adw. dr. Zygmunt Maryański ustanowionym został tym przyznany będzie, którzy się do niego zgłosili i tytuł dziedziczenia wykazali, zaś nieobjęta część spadku lub na wypadek, gdyby się nikt nie zgłosił cały spadek skarbowi państwa przypadnie.

Lwów, dnia 31 grudnia 1896.

L. 9486 (423 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce ustanawia w sprawie Benziona Feilera i Dwojry z Feilerów Bernanke, o wpis na ich rzecz po połowie prawa własności do ciała hipotecznego wbl. 750 ks. gr. gm. kat. Turka objętego dotąd na rzecz Tauby Stern i Chaima Herscha 2 im. Feilera po połowie zaintabulowanego w celu doręczenia tus. uchwały z dnia 14 września 1896 l. 9486 dla Tauby Stern czyli Tilli Tauby ze Sternów Zentner, Mendla Feilera, Reisli Feiler, Grzegorza i Teodora Łukaczewskich i Antoniego, Franciszka, Józefa i Mikołaja Hrynieewieckich z życia i miejsca pobytu niewiadomych, tudzież dla niewiadomych spadkobierców po bł. p. Salamonie czyli Salomonie Jakóbie 2 im. Feilerze przeznaczonej kuratora w osobie ck. notaryusza pana Artura Pędrackiego w Turce.

O tem zawiadamia się tychże niewiadomych z miejsca pobytu interesowanych.

Turka, dnia 14 września 1896.

L. 12718 (414 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Stefana Puchkija, że dnia 4 listopada 1891 umarł w Babińcach ad Dźwinogród ojciec jego Dmytro bez rozporządzenia ostatniej woli i że on do spadku tego jako spadkobierca z ustawy powołany jest.

Wzywa się przeto Stefana Puchkija, aby do roku od dnia ogłoszenia tego edyktu w Sądzie tut. pisemnie lub ustnie do spadku powyższego oświadczył, inaczej bowiem rozprawa spadkowa tylko z oświadczonymi spadkobiercami i z kuratorem dlań w osobie Romana Braszczuka z Babiniec ad Dźwinogród ustanowionym przeprowadzoną zostanie.

Mielnica, 12 listopada 1896.

L. 5966 (417 2—3)

Dla przebywającego w Ameryce Altera Wittmana ustanawia się w sporze c. k. uprz. galicyjskiego zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Eliaszowi Pfefferowi i spół pto 28 rat po 15 zł. w. a. z pn. adwokata dr. Józefa Jezierskiego kuratorem ad actum i temuż kuratorowi doręcza się decyzyę c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 22 stycznia 1895 l. 801 dla Altera Wittmana przeznaczoną.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, dnia 23 listopada 1896.

L. 6989 (424 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach dolnych ustanawia dla z życia i miejsca pobytu nieznanej Maryi Ferenz z Soliny pochodzącej, kuratora w osobie Leona Ferenza i o tem się ją z tem zawiadamia, by temuż potrzebnej informacyi co do zarządu jej majątkiem udzieliła, lub by zarząd takowego komu innemu powierzyła.

Ustrzyki dolne, 23 listopada 1896

L. 8748 (413 2 3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Waśka Slusarczyka, że w sporze drobiazgowym Israela Binckenfelda przeciw niemu pto 39 zł. 50 ct. wa z pn. p. Antoni Żurek z Muszyny dla niego ustanowionym został kuratorem i że temuż pozew z dnia 18 grudnia 1896 l. 8748 doręczony został.

Rzeczą jest Waśka Ślusarczyka udzielić kuratorowi informacyi do sporu lub innego pełnomocnika ustanowić, inaczej sam sobie przypisze skutki zaniedbania.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, dnia 20 grudnia 1896.

L. 12304 (435 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Kryspina Hundonicza, że w sprawie egzekucyjnej Szymona Lipskera przeciw Kryspinowi Hundonitzowi i Elżbiecie Hundoniczowej pto 42 zł. 50 ct. z pn. ustanowionym został dla niego kurator Władysław Krasicki c. k. not. w Radomyślu

Wzywa się zatem Kryspina Hundonicza, aby ustanowionemu kuratorowi obron udzielił lub innego pełnomocnika Sądowi wskazał.

Radomyśl, dnia 6 grudnia 1896.

L. 843 (474 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w sprawie wekslowej gal akc. Towarzystwa handlowego we Lwowie przeciw Jadwidze Włodek pto 400 zł. w. a. z pn. ustanawia dla z życia i miejsca pobytu niewiadomej Jadwigi Włodek kuratorem adw. dr. Augusta Łozińskiego z zastępstwem adw. dr. Kazimierza Czarnika i doręcza wydany nakaz zapłaty temu kuratorowi zarazem wzywa Jadwigę Włodek, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosiła i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyła, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sama sobie przypisze.

Lwów, dnia 9 stycznia 1897.

L. 423 (484 2—3)

C k Sąd obwodowy w sprawie wekslowej Banku eskomptowego i kredytowego w Kołomyi przeciw Lipie Schattner pto 63 zł. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Lipy Schattnera adw. dr. p Jurczenke z substytucyą adw. dr. p. Wieselberga i doręczył kuratorowi nakaz zapłaty z dnia 9 stycznia 1897 l 423 dla Lipy Schattnera przeznaczony

Kołomyja, dnia 9 stycznia 1897.

L. 22071 (483 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Związku komercyalnego kredytowego w Kołomyi przeciw Alterowi Walterowi i t. w. o 268 zł 82 ct. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Altera Waltera, adw. dr. Dudykiewicza kuratorem z substytucyą adwokata dr. Rittigsteina i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 19 września 1896 l. 18747.

Kołomyja, 21 listopada 1896

L. 8857 (480 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle wdraża na prośbę Józefa Sienickiego z 20 października 1896 l. 7078 postępowanie amortyzacyjne co do książeczki kasy oszczędności miasta Jasła nr. 3606 na kwotę 599 zł. 68 ct. opiewającej i wzywa edyktem każdego, w którego rękach rzeczona książeczka się znajduje, aby książeczkę tę w ciągu sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“ Sądowi tem pewniej przedłożył, ile że po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu, wyż powołana książeczka wkładkowa na ponowne żądanie Józefa Sienickiego za umorzoną uznaną zostanie.

Jasło, 31 grudnia 1896.

L. 26372 (481 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Mojżesza Pinelesa przeciw Jonie Rosenkranz o 200 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Jony Rosenkranza, adw. dr. Milgroma kuratorem z substytucyą adw. dr. Allerhanda i doręczył kuratorowi adw. dr. Milgrom nakaz zapłaty z 9 listopada 1895 l. 18865 dla Jony Rosenkranza przeznaczony.

Kołomyja, 2 stycznia 1897.

L. 8755 (479 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle w sporze sumarycznym wedle prawa handlowego Jakóba Teitelbauma przeciw Ignacemu Kaszowiczowi o zapłacenie kwoty 180 zł. 95 ct. z pn. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Ignacego Kaszowicza kuratorem ad actum adwokata dr. Gaszyńskiego w Jaśle z substytucyą adwokata dr. Baranowskiego i pierwszemu z nich doręcza pozew de praes. 25 listopada 1896 l. 8051 a zarazem do sumarycznej rozprawy wedle prawa handlowego wyznacza termin na dzień 27 stycznia 1897 o godzinie 10 z rana, na który się obie strony pod surowością § 18. dekr. nadw. z dnia 24 października 1845 w Sądzie tutejszym stawić mają.

Poleca zatem kurandowi, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub też tut. Sądowi innego pełnomocnika wskazał, gdyż w przeciwnym razie skutki z tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Jasło, 31 grudnia 1896.

L. 83387 (533 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wdrażając na prośbę Jana Majeranowskiego postępowanie amortyzacyjne wzywa niniejszem posiadacza rzekomo zaginionych 3 kuponów po 40 koron od 4 prc. listów zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego każdy na 2000 koron opiewających a mianowicie Ser. III. Nr. 7225, Nr. 21555 i Nr. 21644 na d. 31 grudnia 1896 r. płatnych, by w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od dnia ostatniego zamieszczenia edyktu tego w urzędowej „Gazety Lwowskiej“ licząc takowe Sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył, względnie swe prawa do takowych wykazał w przeciwnym bowiem razie na ponowne żądanie proszącego za umorzone uznane będą.

Lwów, dnia 9 stycznia 1897.

L. 51020 (532 2—3)

Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg wird bekannt gegeben, dass für die dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Leon Witz, Abraham Münz, Aron Rachmiel zw. N. Münz, Israel Münz und Fischel Münz sowie dessen unbekannten Erben aus Anlass der wieder dieselben überreichten Klage des Izak Silberstein, Chaim Abraham Rosenberg, Elias Rosenberg, Małke Marjem zw. N. Rosenberg und Gerson Emanuel Rosenberg wegen Löschung der Summe 337 zł. 43 kr. M. Z. N. G. vom Lastenstande der Realität Nr. 126¾ in Lemberg Adw. Dr. Rosmarin mit Substituirung des Advocaten Dr. Severin Panet zum Curator bestellt wurde.

Die Genannten sollen daher dem bestellten Curator ihre Behelfe mittheilen, oder einen anderen Sachwalter dem Gerichte namhaft machen.

Lemberg, am 22 August 1896.

L 20292 (406 2—3)

C k Sąd pow. miej. deleg. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Fedka Pausa syna Antoniego z Chodaczkowa małego, że celem doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z dnia 30 kwietnia 1896 l. 7845 ustanowił kuratora w osobie Hawryły Bałabana syna Tymka z Chodaczkowa małego.

Tarnopol, 7 października 1896.

L. 10369 (465 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Zborowie wiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Anyłę Melnyka, że przeznaczona dla niego uchwała tabularna z dnia 2 lipca 1895 l. 8075 kuratorowi Wasylowi Chomiak z Iwaczowa doręczoną została.

Zborów, dnia 25 listopada 1896.

L. 10370 (466 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie wiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Hańkę Repa, Naścię Andrejow, Onyśka Andrejow, Hawryła Andrejów i Maryę Andrejów, że przeznaczoną dla nich uchwałę tabularną z dnia 18 grudnia 1895 l. 13783 kuratorowi Hryńkowi Najda z Iwaczowa doręczoną została.

Zborów, dnia 25 list pada 1896.

L. 12035 (459 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Tyno, iż w sprawie drobiazgowym dr. Surowieckiego przeciwko niemu pto 42 zł. 19 ct kuratorem adwokat Reichmann ustanowionym został.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, dnia 20 październ. 1896.

L. 10691 (467 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Klimczuka, że przeznaczona dla niego uchwała tabularna z dnia 26 września 1895 l. 10844 kuratorowi Danyle Berehula doręczoną została.

Zborów, dnia 25 listopada 1896.

L. 10367 (464 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Aleksandrę z Pupków Harasymów, że przeznaczona dla niej uchwała tabularna z dnia 26 września 1895 l. 10839 kuratorowi Fedkowi Klimczuk doręczona została.

Zborów, dnia 25 listopada 1896.

L. 10366 (463 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Paraskę Baszczyn, że przeznaczona dla niej uchwała tabularna z dnia 18 czerwca 1895 l. 6869 kuratorowi Danyle Berchuli z Iwaczowa doręczoną została.

Zborów, dnia 25 listopada 1896.

L. 10095 (462 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Naścię Szwec, że przeznaczona dla niej uchwała tabularna z dnia 4 października 1895 l. 11225 kuratorowi Dmytrowi Waszkiewiczowi doręczoną została

Zborów, dnia 25 listopada 1896.

L. 2486 (432 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzostku zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Annę z Zawislaków Juchową, że przeznaczona dla niej tutejszo sądową rezolucyę z dnia 7 marca 1894 l. 1085 równocześnie ustanowionemu kuratorowi Józefowi Lechowi z Jodłowej doręczą.

Brzostek, 10 lipca 1896.

L. 15516 (450 2—3)

Zawiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu Jttę z Schiltkrautów Mire i Beinisch Mire, że przeznaczone dla nich rezolucye z dnia 23 lipca 1896 l. 5557 doręczono kuratorowi ad actum ustanowionemu w osobie p. Wiktora Szancera adwokata w Dąbrowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 23 listopada 1896.

L. 11401 (381 3—3)

W sprawie spadkowej po Janie Kasperskim zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Kasperskiego, że kuratorem dlań Grzegorza Kasperskiego ustanowiono, wzywa się go zatem, by się do sądu zgłosił w ciągu roku, gdyż w razie przeciwnym przypadły nań ruchomy spadek do sądu złożonym, zaś nieruchomy przez kuratora administrowanym będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Winniki, 30 listopada 1896.

L. 13418 (460 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Seliga Löbla, iż celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 24 lutego 1896 l. 1565 w sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Tarnobrzegu o wpis prawa zastawu dla sumy 150 zł. a. w. na realnościach lwh. 332 i 333 gminy Tarnobrzeg Seliga i Breindli Löblów własnych ustanawia się dla niego kuratora adw. dr. Rebeca z Tarnobrzega, któremu doręcza się odnośną uchwałę.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg dnia 28 listopada 1896.

L. 16895 (489 1—3)

Zawiadamia się Chaima i Rizlę Lasterbaumów niewiadomych z miejsca pobytu, że w sprawie egzekucyjnej Heleny Perlberg przeciwko nim o 200 zł. w. a. z pn. ustanowiono dla nich kuratora w osobie adw. dr. Hermana Müza w Tarnowie w celu doręczenia im tut. sąd rezolucyi z dnia 14 sierpnia 1896 l. 18589.

C. k. Sąd powiatowy m. del.

Tarnów, dnia 22 grudnia 1896.

L. 18981 (488 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Herscha Nussenbauma, że skutkiem wniesionej przeciw niemu przez Wiktoryę Smagłowską prośby de praes. 31 października 1896 l. 18981 pto 100 zł. z pn. o oszacowanie realności whl. 600 i 1138 ks. gr. gminy kat. Borszczów objętej, kuratorem p. adwokata dr. Parnasa z substytucyą p. adw. dr. Sygalla ustanowiono.

Jest tedy rzeczą pozwanego zgłosić się u ustanowionego kuratora celem podania mu środków na jego obronę posłużyć mogących, albo też gdyby chciał sobie obrać innego zastępcę prawnego, by o tem sąd tutejszy zawiadomił.

Tarnopol, dnia 24 października 1896.

L. 9722 (461 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Semka Szpak, że przeznaczona dla niego uchwała tabularna z dnia 25 maja 1896 l. 5173 kuratorowi Hryńkowi Szpak doręczona została.

Zborów, dnia 12 grudnia 1896.

L. 79420 (505 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Zygmuntowi Elster, że przeciw niemu sub praes. 22 stycznia 1896 do l. 4384 Emanuel Fränkel wniósł prośbę o dozwolenie sprzedaży 2 listów zastawnych galic. Towarzystwa kredyt. po 200 koron.

Gdy miejsce pobytu Zygmunta Elstera nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Diamanda, tegoż zastępcą adw. dr. Rafała Bubera i wspomniana uchwała kuratorowi doręczoną zostaje.

Wzywa się zatem Zygmunta Elstera, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, 9 stycznia 1897.

L. 5060 (503 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu ustanawia Jana Łopatkę z Zakliczyna kuratorem Franciszki Łopatkowej z miejsca pobytu nieznanej celem doręczenia rezolucyi z dnia 30 sierpnia 1894 l. 5895, zarządzającej wpis prawa własności realności whl. 179 w Zakliczynie na rzecz Jana i Maryanny Łętkowskich w miejsce Franciszki Łopatka i o tem ją zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Wojnicz, dnia 11 grudnia 1896.

L. 6246 (502 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Uhnowie uwiadamia, że w sporze ustnym Fedka Turkiewicza przeciw Andruchowi Turkiewiczowi, Mikołajowi Turkiewiczowi, Matwij wi Turkiewiczowi i Zofii Turkiewicz o uznanie własności parceli grunt (948 2) w gminie Żurawce położonej wyk. hip. l. 356 ks. gr. gm. Żurawce objętej, ustanawia się Fedka Kowelskiego, naczelnika gminy Żurawce kuratorem dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego Andrucha Turkiewicza, zarządza się doręczenie do jego rąk tusądowego wyroku z dnia 30 czerwca 1896 l. 3862 i wzywa Andrucha Turkiewicza, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyi udzielił, lub innego zastępcę ustanowił, w przeciwnym razie złe następstwa z tąd wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Uhnów, 15 września 1896.

L. 8012 (501 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Karola Schmidehausena, że gmina Biegonice w drodze egzekucyi aktu notaryalnego z dnia 16 kwietnia 1896 do L. 6917 wniosła przeciwko niemu w dniu 12 lutego 1893 l. 1565 prośbę o zezwolenie na egzekucyjne zastawnicze opisanie i oszacowanie ruchomości celem zaspokojenia zaległego czynszu dzierżawnego w kwocie 540 zł. 93 ct. a. w.

Dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Karola Schmidehausena ustanowiony został kurator w osobie p. Feliksa Schmidta ze Starego Sącza, któremu się doręcza zapadłe w tej sprawie rezolucye z dnia 29 kwietnia 1893 do 1565 i z dnia 3 marca 1894 do l. 1933 a niniejszem wzywa się Karola Schmidehausena, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił albo o miejscu swego pobytu Sądowi doniósł, inaczej skutki z zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stary Sącz, dnia 30 września 1896.

L. 13099 (522 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie w sprawie egzekucyjnej Jüdes Helder przeciw Seligowi Bernsteinowi pto 51 zł. z p. z powodu rozpisanej uchwałą z dnia 18 maja 1896 l. 6382 licytacyi ruchomości, ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Seliga Bernsteina na tegoż koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie adwokata dr. Mańkowskiego w Rohatynie i oraz tegoż Seliga Bernsteina wzywa, ażeby informacyi ustanowionemu kuratorowi udzielił, lub innego pełnomocnika przedstawił.

Rohatyn, dnia 28 grudnia 1896.

L. 77104 (561 1—3)

C. k. Sąd pow. m. dlg. S. I. we Lwowie ustanawia w sprawie małoletniej Maryi Heleny 2 im. Koreckiej o adopcyę tejże, ad. dr. Godlewskiego we Lwowie kuratorem dla nieznanych z życia i miejsca pobytu Józefa Koreckiego i Anny Koreckiej urodz. Nazmeckiej, ślubnych rodziców powyższej małoletniej i wzywa tychże, aby w powyższym przedmiocie albo swe oświadczenie tutaj wnieśli albo stosowną informacyę kuratorowi lub in nemu swojemu pełnomocnikowi udzielili.

Lwów, 31 grudnia 1896.

L. 4387 (558 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Hnata Jachwana, aby w przeciągu jednego roku do spadku po ś. p. Iwanie Jachwanie w Wisłoczku dnia 16 lipca 1894 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym, swe prawa zgłosił i deklaracyę wniósł, w przeciwnym razie spadek przeprowadzonym będzie ze spadkobiercami, którzy deklaracye wnieśli i z kuratorem dla niego w osobie Onufrego Buczka ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Rymanów, dnia 27 kwietnia 1896

L. 3670 (556 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach zawiadamia, że w dniu 3 lutego 1890 zmarł w Szwejkowie Franciszek Nanikowski bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, ponieważ Sądowi nie jest znane miejsce pobytu ustanow go dziedzica Jana Nanikowskiego brata spadkodawcy, przeto wzywa go się, ażeby w ciągu jednego roku w Sądzie tut. się zgłosił i oświadczenie swe do spadku wniósł, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe z oświadczonymi spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Józefem Sługockim przeprowadzone zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, dnia 30 września 1895.

L. 74901 (476)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że dnia 21 listopada 1896 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych w tomie III str 18 pod poz. 925 wpisano firmę „Moses Markus Philipp" i przy niej uwidoczniono, że jej właścicielem jest Moses Markus Philipp, jako przedsiębiorca wyrobu i sprzedaży cegieł we Lwowie zamieszkały

Lwów, dnia 5 grudnia 1896

Zl. 8480 (537)

Kundmachung.

Vom k. k. Kreisgerichte in Kolomea wird bekannt gegeben, dass die Firmen des Samuel Leib Henisch und zwar:

a für Schnittwaarenhandlung in Kolomea

b) für Spezerei und gemischte Waarenhandlung in Kolomea, aus dem Register für Einzelnfirmen gelöscht worden sind

Kolomea, den 9 Mai 1896

L. 81555 (534 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że dnia 18 grudnia 1896 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych w tomie III. na stronicy 31 pod poz. 363 wpisano firmę „Reich et Comp." i przy niej uwidoczniono, iż siedzibą spółki jest Lwów, że jej jawnymi spólnikami są Eliasz Reich, Maurycy Spiegel i Salomon Spiegel kupcy we Lwowie zamieszkali, którzy powyższej firmy używają dla hurtownego handlu krechmalem i że przedsiębiorstwo rozpoczęli dnia 1 lipca 1896

Lwów, dnia 2 stycznia 1897.

Zl. 25269 (513)

Kundmachung

Vom k. k. Kreis- als Handels-Gerichte in Kolomea wird bekannt gegeben, dass bei der am 11. Februar 1896 abgehaltenen ordentlichen General-Versammlung der Mitglieder des Credit- und Sparvereines in Kosów registrirter Genossenschaft mit beschränkter Haftung zum § 17 des Statutes der ergänzende Absatz beschlossen wurde, welcher lautet:

„Die in den Statuten und in dem §. 17 überhaupt specificirten Geschäfts-Thätigkeiten des Vereines sind ausschliesslich nur für ihre eigene Vereins Mitglieder beschränkt und mit ausser ihren eigenen Mitglieder darf der Verein mit Fremden in keine einzige Geschäfts-Verbindung kommen".

Kolomea, am 2 Jänner 1897.

L. 8261 (554 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Józefę Luts i Feliksa Edwina dw. im. Luts, że Berl Ulam i Józef Öhlenberg wnieśli przeciw nim celem wydobycia sumy 295 zł. 15 zł. w. a. prośbę o oszacowanie 1/5 części realności objętej whl. 119/I ks. gr. Śniatyn tychże niewiadomych własnej że prośbę tę załatwiono przychylnie, że dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Józefy Luts i Feliksa Edwina dwojga imion Luts ustanowiono kuratorem adwokata Kaweckiego ze Śniatyna.

Śniatyn, dnia 13 grudnia 1896.

L. 267 (539 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie wekslowej Alfreda Heyer przeciw Leizorowi Ellenberg i tow. o 102 zł. 40 ct. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Leizora Ellenberga adw. dr. Dudykiewicza kuratorem z substytucyą adw. dr. Milgroma i doręczył kuratorowi adw. dr. Dudykiewiczowi nakaz zapłaty z 31 października 1896 l. 21468 dla Leizora Ellenberga przeznaczony.

Kołomyja, 9 stycznia 1897.

Doniesienia prywatne.

Sprostowanie.

Wadyum wraz z ofertą złożyć się mające przy ofertowej sprzedaży towarów należących do masy konkursowej Ozyasza Gottlieba wynosi 1760 zł., nie zaś 760 zł. jak mylnie w ogłoszeniu z dnia 20 stycznia b. r. podano.

Lwów, dnia 1 lutego 1897.

216 Zarządca masy

Dr. Diamand.

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Henrykowi Eichnerowi kapitały 6803 zł. 38 ct., 2541 zł. 35 ct. i 1938 zł. 18 ct. aw. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum 10700 zł., 3000 zł. i 2300 zł. aw. na hipotece dóbr Turzańsk w powiecie Sanok położonych, intabulowanych z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 30 czerwca 1897 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Henryka Eichnera jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyj. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem exekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, d. 13 stycznu 1897.

Eisenbahn Lemberg Bełzec (Tomaszów).

L. 46 (853 1-2)

Lieferungs-Vergebung

von unten angeführten Oberbau-Holzmaterialien welche auf einer oder mehreren Stationen der eigenen Bahn bis längstens 15 April l. J. ab uliefern sind und zwar:

10.000 Stück eichene Oberbauschwellen,

8.478 m^3 eichene vollkantige Extrahölzer,

12.570 m^3 eichene trapezförmige Extrahölzer.

Die Stückzahl und die Dimensionen der Extrahölzer können bei der k. k. Staatsbahn-Direction in Lemberg erfragt werden.

In den, auf Grund der bei den k. k. öster. Staatsbahnen geltenden Bedingnisse für Liefergeschäfte, zu stellenden Offerten sind das offerirte Quantum und die Ablieferungs-stationen anzugeben, sodann sind dieselben frankirt und versiegelt mit der Aufschrift „Offert für Lieferung von Oberbau-Holzmaterialien" versehen, im gesellschaftlichen Bureau in Wien, I Elisabethstrasse Nr. 2. bis längstens 23 Februar l. J. einzureichen.

Denselben ist überdies ein Vadium im Baaren oder in zum Tagescurse berechneten pupillarsicheren Werthpapieren in der Höhe von 5 Percent Lieferungswerthes beizuschliessen.

Die Gesellschaft behält sich das Recht vor das ganze von einzelnen Offerenten angebotene Quantum oder nur einen Theil desselben anzunehmen oder auch alle eingelaufenen Offerte abzuweisen.

Wien, im Februar 1897.

Der Verwaltungsrath.

(Nachdruck wird nicht honorirt.)

Przestroga.

Podaję do powszechnej wiadomości, że od lat przeszło 40 nie podpisałem i nikomu nie wydałem żadnych weksli ani skryptów dłużnych.

Ostrzegam przeto każdego przed eskomtowaniem weksli z moim podpisem, niemniej przed nabywaniem w drodze cessyi i t. p. pretensyi przeciw mnie ze skryptów dłużnych, podpis mój noszących, gdyż jedne lub drugie przez kogo bądź prezentowane, byłyby sfałszowane.

W Śniatynie, 28 stycznia 1897.
Hersch Weisselberger.

Sprzedaż dębów.

Dnia 16 lutego b. r. odbędzie się w Biurze I. Departamentu Magistratu we Lwowie licytacya ofertowa celem sprzedaży 500 sztuk dębów na pniu w rewirze Zubrza obok Lwowa wyznaczonych.

O bliższych szczegółach i warunkach tej sprzedaży dowiedzieć się można w powyższym Departamencie Magistratu. 797

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa.

I. Walne Zgromadzenie

członków Banku zaliczkowego w Glinianach stow. zarejestr. z ograniczoną poręką odbędzie się dnia 14 lutego 1897 o godzinie 4 po południu w biórze tegoż Banku.

P o r z ą d e k d z i e n n y:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków, za czas od 7 lutego do 31 grudnia 1896.
2. Udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za czas od 7 lutego do 31 grudnia 1896.
3. Rozdział czystego zysku za rok 1896.
4. Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1897.
5. Zmiana §§ 4, 12, 24, 58 i 78 statutu.

Rada nadzorcza Banku zaliczkowego w Glinianach stow. zarejest. z ogran. poręką.
Gliniany, dnia 3 lutego 1897.

Markus Beitel, sekretarz — Psachy Wolf, prezes

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.